

SAMORZĄD

PIENISZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

TREŚĆ NUMERU:

Wiosna i jesień — *A. Bogusławski*.
Samorząd terytorjalny w Belgji (c.d.) —
Andakiewicz.
Samorząd powiatowy — *J. Bek*.
Przegląd orzecznictwa.
Dookoła spraw samorządowych.
Z życia samorządu.
Komunikaty.
Gmina wiejska i miejska:
a) Państwowe opłaty stemplowe —

a) komunalne opłaty administracyjne — *A. H.*
b) W sprawie doręczania przesyłek pocztowych przez organa gminne,
c) Z gmin.
d) Głosy czytelników.
Poradnik samorządowy.
Komunikaty Zrzeszenia Samorz. Pow.
Ogłoszenia.

Warszawa, 12 września 1926 r.

Cena numeru 1 złoty.

Wp. Twardo Stanisław
Inspektor Admin. 69
m. Nowy S. W.

**W KAŻDEM BIURZE POWINNA SIĘ
ZNAJDOWAĆ**

**NAJLEPSZA AMERYKAŃSKA
MASZYNA DO PISANIA „UNDERWOOD“**

A także aparat Kopjowy t. j.

SZAPIROGRAF, MIMEOGRAF lub Rotator ELLAMS'A
DO ROBIENIA DUŻEJ ILOŚCI ODBITEK Z JEDNEGO ORYGINAŁU.

G. GERLACH, Warszawa, Osolińskich Nr. 4,



OGŁOSZENIE.

Zarząd Sobiborskiej Gminnej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej po otrzymaniu aktów kasy przedwojennej znalazł brak całej teczki aktów rejentalnych, złożonych na zabezpieczenie pożyczek za rok 1914.

Przeto Zarząd zwraca się do Urzędów Gminnych z prośbą o zwrot wspomnianych aktów tutejszemu Zarządowi, jeżeli takowe znajdują się wśród aktów tamtejszych kas przedwojennych.

Ewentualną przesyłkę uprasza się uskutecznić na koszt tut. Zarządu pod adresem:

Zarząd Sobiborskiej Gminnej Kasy
P.-O. w Zbereżu poczta Uhrusk, pow.
Włodawskiego, wojew. Lubelskiego.

22 as. 13958/8/34

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA
10 ZŁOTYCH POLSKICH.

NUMER POJEDYNCZY 1 ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. № 1520.

ADMINISTRACJA „SAMORZĄDU” —
WARSZAWA, LESZCZYŃSKA 6.
TELEFON 301-93.

CZYNNE OD GODZINY 6 DO 3.
REDAKCJA—KOPERNIKA 30.
TELEFON 131-92 i 225-50.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

OGŁOSZENIA ZWYKŁE ZA TEKSTEM
STRONA—200 ZŁ. POL. OGŁOSZENIA CYFROWE, ILU-
STROWANE i W TEKŚCIE o 50 proc. DROŻEJ, OGŁO-
SZENIA ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH DOSTAR-
CZONE BEZPOŚREDNIO DO ADMINISTRACJI o 25 proc.
TANIEJ. OGŁOSZENIA, NADEŚLANE BEZ PODANIA
WYMIARU, DRUKUJE SIĘ NA 1/4 STRONY.

Kierownik Redakcji Aleksander Bogusławski.

Komitet Redakcyjny: *Józef Bek, pos. Aleksander Bogusławski, Stefan Boguszewski, Wacław Gajewski
Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.*

ROK VIII.

WARSZAWA, 12-go WRZEŚNIA 1926 R.

Nr. 37.

Przed sesją jesienną.

Sesja sejmowa ma być zwołana w połowie bieżącego miesiąca. Zaczną się dalsze debaty nad ustawami ustrojowymi samorządów. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych będzie musiało określić swoje stanowisko w stosunku do uchwał, powziętych już w 2 czytaniu Sejmowej Komisji Administracyjnej. Czy to będzie w formie wniesienia opracowanych przez siebie ustaw, czy w formie zgłoszenia poprawek do uchwalonego przez Komisję Administracyjną w drugim czytaniu tekstu — nie zdecydowano ostatecznie.

Opracowanie i wniesienie przez Rząd ustaw miałyby to dodatnie znaczenie, że strona redakcyjna i rzeczowa mogłaby być jednolicie i logicznie powiązana w myśl określonego programu. Ciało zbiorowe, jako 31 osobowa Komisja Sejmowa, składająca się z przedstawicieli stronnictw politycznych, mniej jest zdolne do jednolitego rozwinięcia i logicznego przeprowadzenia myśli programowych w opracowanych przez siebie ustawach.

Utrudniają Komisji stanowiska ściśle polityczne poszczególnych stronnictw, niedokładna znajomość różnorodnych stosunków samorządowych poszczególnych dzielnic i wogóle nerwowość pracy w tym zakresie, spowodowana przez nacisk wyborców w kierunku szybkiego załatwienia ustaw samorządowych.

Stanowisko takie ma jednakże i swoje ujemne strony. Niewiadomo bowiem, czy Rząd będzie gotów ze swojimi projektami na otwarcie sesji jesiennej Sejmu. A gdyby nawet był gotów, to wniesienie tych ustaw powoduje odroczenie pierwszego i drugiego czytania, które 4 najważniej-

sze ustawy (ustawa gminna, ordynacja wyborcza gminna, ustawa miejska i ustawa powiatowa) mają już po za sobą. Wyniknie z tego rozpoczęcie nanowo dyskusji i przyjmowanie poszczególnych artykułów w drugim czytaniu, co odwlecze znów na szereg miesięcy uchwalenie ustaw samorządowych.

Procedura ta byłaby wtedy możliwa, gdyby zniesiono ustawowy zakaz wybierania do ciał samorządowych. I dlatego wniesienie do Sejmu przez Rząd projektów ustaw samorządowych winno poprzedzić wniesienie krótkiej ustawy, normującej kompetencje rady gminnej i zgromadzenia gminnego w b. Kongresówce oraz możliwość wyborów w b. zaborze rosyjskim i austriackim.

Jeżeli tego nie można zrobić, to lepiej będzie zgłosić gruntownie opracowane poprawki do trzeciego czytania poszczególnych ustaw samorządowych w Komisji Administracyjnej, co da możliwość szybszego ich załatwienia.

Trzeba się liczyć z tem, że gdyby Komisja Administracyjna zakończyła obrady nad ustawami samorządowymi tylko w ciągu jednego miesiąca, to przyjdzie przygotowanie ich do obrad plenarnych, drugie i trzecie czytanie na plenum, obrady Komisji Administracyjnej w Senacie i obrady na plenum Senatu. Następnie będą zapewne zgłoszone przez Senat poprawki, nad którymi musi znów debatować Komisja Administracyjna Sejmu, a plenum musi je przyjąć lub odrzucić. Cała ta procedura załatwienia ustaw samorządowych, gdyby nie natrafiła nawet na żadne inne przeszkody, ciągnąć się będzie jeszcze kilka miesięcy.

0224/93/1492

Jeżeli Rząd przez wniesienie projektów ustaw zainicjuje pracę od początku, może ona nie być zakończona przed ferjami letnimi, a najprawdopodobniej nie będzie zupełnie uchwalona nawet wtedy, gdy Sejm będzie trwał, aż do wyczerpania swej kadencji, co jest zresztą wątpliwe. Odkłada to sprawę wyborów do ciał samorządowych do oddalonego bardzo terminu. A nie ulega wątpliwości, że szybkie przeprowadzenie wyborów jest dziś koniecznością państwową.

* * *

W związku z pracami nad ustawami ustrojowymi należałoby pomyśleć także i o organizacji *ustroju szkolnego*.

Działacze samorządowi i oświatowi powszechnie stwierdzają, że obecna organizacja jest najzupełniej wadliwa. Stwarza dla spraw szkolnych i oświatowych po-

dwójne organa: Dozory szkolne i organa gminne; rady szkolne i organa samorządu powiatowego.

Samorząd szkolny, nie mając egzekutywy, musi wyjednywać u władz samorządu terytorjalnego decyzje wykonawcze. Stwarza to cały szereg zatargów, utrudniających poważnie rozwój szkolnictwa i oświaty pozaszkolnej.

Sprawą tą zajmowała się już Rada Zjazdów Samorządu Ziemskiego 10 i 11 maja 1925 r., która podzieliła stanowisko referenta, dr. M. Jaroszyńskiego, określającego w szczegółowych tezach zasady ustroju szkolnego. Zasady te idą w kierunku związania ściśle samorządu szkolnego z samorządem terytorjalnym.

Należy i tę sprawę ruszyć z martwego punktu, gdyż jej doniosłość jest doceniana powszechnie w szeregach działaczy samorządowych i oświatowych.

A. Bogusławski.

Samorząd terytorjalny w Belgji.

(d. c.).

B. Samorząd prowincyjny.

I. Ustrój i zakres działania prowincyj.

Ustrój prowincyj belgijskich opiera się na ustawie z dnia 30 kwietnia 1836 r., zmienionej w szczegółach ustawami z dnia 8 kwietnia 1857 roku, z dnia 1 lipca 1860, i z dnia 8 czerwca, 20 grudnia 1867, z dnia 27 maja 1870, z dnia 18 maja 1872, z dnia 31 marca 1874, z dnia 28 grudnia 1883, z dnia 30 grudnia 1887, z dnia 21 marca 1896, z dnia 7 maja 1912, z dnia 20 lipca 1920 i z dnia 19 października 1921 o wyborach prowincyjnych.

W myśl obecnie obowiązującego brzmienia konstytucji Belgja dzieli się na następujące prowincje: Antwerpja, Brabancja, Flandrja Zachodnia, Flandrja Wschodnia, Hainaut, Leodjum, Limburgja, Luksemburgja i Namur. Podział obszaru kraju na większą liczbę prowincyj może być dokonany w razie potrzeby w drodze ustawy (Monitor z 9 września 1893). Również tylko w drodze ustawy może być dokonany podział prowincyj na mniejsze okręgi (art. 2 konst.). Podobnie też jedynie na mocy ustawy mogą być zmieniane lub sprostowane granice państwa, prowincyj lub gmin (art. 3 konst.).

W każdej prowincji istnieje obecnie rada prowincyjna (conseil provincial), wybierana przez te same ciała wyborcze, co senat. Ilość członków rady w poszczególnych prowincjach określa tablica, dołączona do ustawy wyborczej (loi électorale provinciale du 22 avril 1898, modifiée le 30 avril 1910). W myśl powyższej ustawy rada prowincyjna składa się:

z 50 członków w prowincjach, liczących mniej, niż 250.000 mieszkańców,

z 60 członków w prowincjach, liczących od 250.000 do 500.000 mieszkańców,

z 70 członków w prowincjach, liczących od 500.000 do 750.000 mieszkańców,

z 80 członków w prowincjach, liczących od 750.000 do 1.000.000 mieszkańców,

z 90 członków w prowincjach, liczących od 1.000.000 mieszkańców w górę.

Cyfrowo podział na prowincje przedstawia się obecnie jak następuje:

Prowincje	Powierzchnia w km ² .	Ludność z r. 31/12 920	Na 1 km ² przypada
Antwerpja	2.832	1.016.963	359
Brabancja	3.282	1.521.699	464
Flandrja Zachodnia	3.231	803.687	248
Flandrja Wschodnia	3.000	1.107.325	368
Hainaut	3.722	1.210.271	298
Limburg	2.408	300.455	125
Luksemburg	4.418	223.730	51
Namur	3.660	348.338	95
Okrag Eupen i Malmedy	989	60.213	61
Belgja cała	30.441	7.465 782	245,3

Jak już wspomniano, rada prowincyjna wybierana jest bezpośrednio przez kolegia wyborcze. Wyborów dokonują się okręgami, których granicami są granice kantonów wyborczych, przewidzianych artykułem 137 kodeksu wyborczego. Jeden okręg wyborczy może obejmować dwa lub więcej kantonów wyborczych. Ugrupowanie tych kantonów, oznaczenie głównych miejscowości w tych okręgach oraz liczba mandatów, przypadająca na każdy taki okręg, ustaloną jest zgodnie z tabelą, dołączoną do po-

wyższej ustawy wyborczej. Najdalej w ciągu dwóch lat po każdym powszechnym spisie ludności w Królestwie podział mandatów między poszczególne okręgi wyborcze powinien ulec rewizji i zostać uzgodniony ze stanem ludności.

Mandat członka rady prowincyjnej trwa 8 lat. Co 4 lata połowa członków rady prowincyjnej ustępuje. Wybór członków odbywa się systemem większości bezwzględnej z ewentualnem zastosowaniem balotażu t. j. głosowania wtórnego większością względną, o ileby pierwsze głosowanie nie dało rezultatu. Udział w głosowaniu jest obowiązkowy. Warunkiem wybieralności jest obywatelstwo belgijskie, wiek 25 lat skończonych i zamieszkanie w prowincji. Wyłączeni od wybieralności są członkowie Izby Reprezentantów i Senatu, gubernator prowincji i jego sekretarz, pracownicy prowincyjni oraz większość urzędników państwowych.

Rada prowincyjna zbiera się raz w roku z zasady w siedzibie prowincji na sesję zwyczajną z początkiem lipca lub października. Sesja zwyczajna powinna trwać normalnie 15 dni, nie można jednak przedłużyć jej ponad 4 tygodnie. Król może zwołać także sesję nadzwyczajną rady dla spraw przez siebie wskazanych.

Mandat członka rady prowincyjnej jest w zasadzie bezpłatny; członkowie pobierają jednak marki prezencyjne w kwocie 10 fr. za posiedzenie i mają prawo do zwrotu kosztów podróży, jeżeli nie mieszkają w siedzibie prowincji.

Zakres działania prowincji dzieli się na zakres własny (la gestion des intérêts propres a la province) i zakres poruczony (intérêts généraux par délégation de la loi). W tym ostatnim zakresie prowincja reprezentuje władzę kontrolną.

Do zakresu zadań prowincji należy budowanie i utrzymywanie dróg wycinalnych i prowincyjnych oraz sprawowanie policji na tych drogach, utrzymywanie nieżeglowych i niespławnych arterij wodnych i policja na nich, osuszanie bagien, zapobieganie chorobom epidemicznym i zarazom, zakładanie i utrzymywanie niektórych urządzeń dobroczynnych, (jak np. instytutów higieny, zakładów dla obłąkanych, schronisk dla głuchoniemych itp.) i niektórych zakładów naukow., szkół normalnych, stolarskich i t. p. Są to przeważnie zadania, które wychodzą poza granice jednej gminy lub też grupy gmin, a nie mają zresztą między sobą żadnego związku wewnętrznego. Określając rzecz drogą negatywnego ustalenia, można powiedzieć, że do zakresu działania prowincji, jako organizacji pośredniej między państwem a gminą, należą te wszystkie sprawy, które nie wchodzą ani w zakres gminy, ani w zakres administracji centralnej.

Główne źródło dochodów prowincji stanowią dodatki do podatków, pobierane wraz z podatkami i tak, jak podatki. Prócz tego specjalne podatki są pobierane od broni łowieckiej, psów, koni, wozów, wyszynku napojów wysokowych, sprzedaży tytoniu i t. d.

Rada prowincyjna może wydawać regulaminy (règlementes) dla zarządu wewnętrznego oraz rozporządzenia policyjne (ordonnances de police) we wszystkich sprawach swego zakresu działania. Rozporządzenia te nie mogą jednak naruszać ustaw ani regulaminów ogólnej administracji państwowej. Jeżeli pewien przedmiot uregulowany już jest ustawą lub dekretem królewskim, regulamin prowincyjny ulega z mocy prawa uchyleniu. (art. 85 ust.

praw.). Przepis ten jest dowodem, że zakres własny zadań prowincyjnych nie jest sprecyzowanym w sposób stały.

Rada prowincyjna wybiera ze swego grona deputację stałą (deputation permanente), składającą się z sześciu członków a urzędującą pod przewodnictwem gubernatora prowincji, który w obradach uczestniczy z głosem stanowczym. Każdy okręg sądowy powinien być zastąpiony w deputacji przynajmniej przez jednego członka. Mandat członków wybieranych trwa 8 lat i jest płatny (od r. 1920 rocznie 8.400 fr.). Co 4 lata ustępuje połowa członków.

Zadania deputacji stałej są podobnie jak zadania rady prowincyjnej dwojakiego rodzaju: należą bowiem do jej zakresu sprawy administracji prowincyjnej i ogólnej. Pośredniczy ona nadto między władzami lokalnymi i centralnymi i sprawuje sądownictwo administracyjne. Posiedzenia jej, o ile ich przedmiotem nie są sprawy sporno-administracyjne lub sprawdzanie wyborów, są tajne.

Postanowienia deputacji mają być motywowane. Postanowienia jej są ogłaszane. Obowiązują one w tej samej mierze, jak regulaminy prowincyjne. Do zadań deputacji stałej należy wydawanie opinii w sprawach przez ustawy lub przez rząd jej przekazanych, prowadzenie administracji bieżącej, składanie radzie prowincyjnej corocznych sprawozdań o stanie prowincji, stanowienie w sprawach nagłych w zastępstwie rady prowincyjnej, wykonywanie ustaw, o ile jej to jest zleconem, zatwierdzanie lub odmawianie zatwierdzenia uchwał rad gminnych w przedmiocie robót publicznych, budżetów i t. d.

Organem wykonawczym prowincji, o ile wykonanie nie jest w pewnych przypadkach zlecone deputacji stałej, jest gubernator, przewodniczący deputacji. Stanowisko jego jest podobne do stanowiska prefekta we Francji. Jest on głową administracji prowincyjnej, kieruje jej biurami, nominuje ważniejszych urzędników prowincyjnych na przedstawienie deputacji, czuwa nad spokojem i porządkiem w prowincji, jakoteż nad bezpieczeństwem osób i ich własności, jest reprezentantem króla w prowincji.

Nie ma on jednak prawa wydawania ani regulaminów ani nakazów policyjnych.

Specjalność ustroju prowincji belgijskich stanowi instytucja sekretarza prowincyjnego (greffier provincial), któremu ustawa prowincyjna poświęca osobny tytuł III, gdzie określa jego stanowisko, pobory, prawa i obowiązki, jako odpowiedzialnego kierownika całej biurowości zarządu prowincyjnego.

II. Władza prowincyjna i nadzór państwowy.

Przedmioty, w których interes ściśle prowincyjny się uwydatnia i wyodrębnia od ogólnych interesów państwa, są bardzo nieliczne. Powyżej już określono ogólnie, jakie sprawy wchodzą w zakres działania prowincji.

Władza prowincyjna jest ograniczona:

- 1) przez granice terytorjalne prowincji, w obrębie której jest wykonywana;
- 2) przez przedmiot swojej misji, która ma za cel regulowanie interesów wyłącznie prowincyjnych;
- 3) przez subordynację, jaka istnieć powinna według ustaw belgijskich pomiędzy władzami ogólnymi, a władzami lokalnymi. Uchwały władz prowincyjnych poddane są kontroli.

Za władze prowincyjne są uważane: Rada prowincyjna, deputacja stała tej rady i gubernator.

Akty tych władz poddaje konstytucja (art. 108) nadzorowi władzy centralnej. Nadzór ten jest wykonywany przez gubernatorów prowincji i przez króla.

Kontrola gubernatora wykonuje się w sposób trwały lub ogólny:

a) przez to, że gubernator ma prawo być obecnym przy obradach rady prowincyjnej z głosem doradczym, i przez to, że przewodniczy on deputacji stałej z głosem stanowczym (art. 104 i 123 ustawy prowincyjnej);

b) przez to, że przygotowuje sprawy, które mają być przez deputacje poddane obradom rady. W każdym razie deputacja stała może zażądać przygotowywania sprawy, dotyczącej interesu prowincyjnego i zażądać w tym celu pomocy urzędników prowincji;

c) przez kierownictwo i nadzór prac biur administracji prowincyjnej (art. 122 ust. prow.);

d) przez prawo żądania od deputacji i rady, aby obradowały nad sprawami, przezeń im przedłożonymi (art. 123 i 106), i przez to, że może rekurować do rządu przeciw aktom deputacji i rady, które wychodzą poza ich atrybucje lub naruszają interes ogólny (art. 125);

f) przez to, że pozwala lub zabrania radzie i deputacji stałej czynić proklamacje lub adresy do ludności (art. 91 i 116).

Kontrola królewska wykonywa się przez zatwierdzanie lub unieważnianie uchwał. Uchwały rady prowincyjnej muszą być koniecznie przedłożone do zatwierdzenia (approbation) królewskiego przed ich wykonaniem, jeżeli mają za przedmiot budżet wydatków prowincji, środki pokrycia tych wydatków i pożyczki (art. 86 ust. prow.), organizowanie refektarzy szkolnych, rozdział żywności i odzieży między dzieci szkolne oraz udzielanie subsydjów na te cele (ustawa o szkolnictwie początkowym, uzgodnienia rozporządzeniem królewskim z 25 października 1921). Pozatem poddane są jeszcze zatwierdzeniu królewskiemu postanowienia rady prowincyjnej o policji i utrzymaniu dróg wycinalnych, wód bieżących nieżeglowych i niespławnych oraz niektóre sprawy, odnoszące się do stosunków osobowych urzędników prowincyjnych.

Inne uchwały rady prowincyjnej mogą być wykonywane same przez się bez żadnego zatwierdzenia. Jednakże rozstrzygnięcia rady mogą być poddane zatwierdzeniu królewskiemu (reservées a la considération de Sa Majesté) na podstawie deklaracji lub zastrzeżenia gubernatora, jeżeli ich przedmiotem jest:

a) utworzenie zakładów użyteczności publicznej kosztem prowincji;

b) nabycie, zamiana, aljenacja i transakcje, których wartość przekracza 10.000 fr.;

c) budowa kanałów, dróg i przedsięwzięcie innych robót publicznych w całości lub w części kosztem prowincji, jeżeli koszt całkowity przekracza 50.000 fr.;

d) regulaminy, (réglements) prowincyjne, dotyczące administracji wewnętrznej, i rozporządzenia policyjne (ordonnances de police).

Deklaracja, którą gubernator zastrzega uchwały za twierdzeniu (approbation) królewskiemu powinna nastąpić w przeciągu 10 dni od daty uchwały i być oznajmioną najpóźniej na drugi dzień radzie lub też deputacji. Ma to ten skutek, że wykonanie uchwały jest tak długo wstrzymane, póki nie nastąpi postanowienie króla. Postanowienie to powinno nastąpić w przeciągu dni 40, może być jednakże odroczone na pewien przeciąg czasu, o ile rząd przez zarządzenie umotywowane ustanowi nowy termin, jaki mu jest potrzebny celem wypowiedzenia się w odnośnej sprawie (art. 86 ustawy prowincyjnej, zmien. ustawą z dnia 27 maja 1870 r.).

Prawo niezatwierdzenia (improbation) nie obejmuje prawa do zmiany uchwały.

Druga zasada interwencji, ustalona przez art. 108 konstytucji, dotyczy tych aktów władz prowincyjnych, które wykonalne są same przez się bez aprobaty królewskiej. Art. 125 ustawy prowincyjnej powiada, że skoro rada lub deputacja stała powzięła pewną rezolucję, która wychodzi poza jej atrybucje lub narusza interes ogólny, gubernator jest obowiązany w przeciągu dni 10 rekurować do rządu i oznajmić to radzie lub deputacji najpóźniej w dzień jeden po wniesieniu rekursu. Rekurs zawiesza wykonanie rezolucji na przeciąg dni 30 od daty oznajmienia. Jeżeli rząd nie wypowiedział się w powyższym terminie, rezolucja staje się wykonalna. Król może w tym przeciągu czasu unieważnić uchwałę o tyle, o ile ona narusza interes publiczny albo wychodzi poza atrybucje rady. Rada prowincyjna nie może pod żadnym warunkiem odmówić zastosowania się do zarządzeń w przedmiocie unieważnienia albo zawieszenia jej aktów (art. 89 ust. prow.). Jeżeli w przeciągu 30 dni od oznajmienia rząd się nie wypowiedział, rezolucja jest z prawa wykonalną (art. 125). Mimo to król może na czas nieokreślony przedłużyć zawieszenie, orzeczone przez rząd: w tym wypadku przedstawia on projekt ustawy izbom prawodawczym celem rozstrzygnięcia. Te akty rad prowincyjnych, które nie zostały uchylone przez króla w okresie przepisany, mogą być uchylone tylko przez władze ustawodawcze (art. 108 konstytucji i art. 89 i 125 ust. prow.).

Akty deputacji stałej są w tych samych przypadkach, co i akty rad prowincyjnych, poddawane kontroli króla i władzy ustawodawczej. Jeżeli poza czasem sesji rady deputacja stała stanowi w sprawach, które są specjalnie zastrzeżone radzie, to uchwały te, aby mogły być wykonane, muszą być zatwierdzone przez króla w przypadkach, oznaczonych art. 86 ustawy prowincyjnej. Prawo zawieszania i unieważniania, zastrzeżone gubernatorowi lub królowi, wykonywane bywa w stosunku do aktów deputacji stałej w ten sam sposób, jak co do aktów rady prowincyjnej (art. 116 ustawy prowincyjnej).

(D. c. n.)

Dr. Kazimierz Windakiewicz.

Sadownictwo

(Jego wartości i udział samorządu ziemskiego).

II. Dostarczanie materiału do sadzenia.

Są kraje, a u nas pewne okolice, gdzie wystarczy już tylko podtrzymać i doskonalić hodowlę drzew owocowych, podnosić korzyści z sadów. Na olbrzymich przestrzeniach ziem naszych trzeba dopiero zacząć drzewa sadzić, sady i sadki dopiero zakładać. A cóż mówić o należytem prowadzeniu sadów istniejących?

Szerząc w sposób wyżej opisany wiedzę i sztukę sadowniczą, organy samorządu osiągną niewątpliwie i ten cel jeszcze, że zainteresują szerszy ogół ludności powiatu rozwojem sadownictwa, zachęcają do hodowli owoców. Twierdzimy jednak stanowczo, że w naszych warunkach to nie wystarczy. Naszemu rolnikowi drobnemu trzeba ułatwić zdobycie szczepka szlacheznego owocu, trzeba na wzorze żywym pokazać, jak ma wyglądać sad dobrze założony i prowadzony, jakie gatunki odpowiadają warunkom klimatycznym i gleby w jego okolicy. Któż to ma zrobić? Niewątpliwie mogą powziąć inicjatywę w tej sprawie Towarzystwa i Kółka rolnicze. Ale, jak już wspomniałem, mają one dosyć kłopotu z zagadnieniami w głównych gałęziach rolnictwa: hodowli zbóż i zwierząt domowych, sadownictwu nie wiele już czasu, uwagi i pieniędzy mogą poświęcać. Zadanie zaś podniesienia dochodowości drobnych gospodarstw, wyzyskania każdej piędzi ziemi, każdego nieużytkowanego skrawka jest pilne jest nawet piękące wobec zwiększającego się z każdym rokiem przeludnienia wsi naszej. Organy samorządu ziemskiego nie mogą tedy pozostawać biernymi, i powinny włączyć do swoich zadań nie tylko szerzenie wiedzy i sztuki sadowniczej, ale i troszczyć się o dostarczenie materiału do sadzenia.

Jak sobie w tem radzić, jakimi kroczyć drogami, — wystarczy rozpatrzyć się w dotychczasowym dorobku samorządu ziemskiego. Wzory działalności mamy u siebie, przytem bardzo urozmaicone. Idzie tylko o to, aby z nich skorzystano, *aby działalność się upowszechniła*. Hodowla drzew owocowych spowoduje w bardzo szybkim tempie: poprawę bilansu handlowego państwa o kilkadziesiąt milionów złotych rocznie, podniesie dochód drobnych gospodarstw rolnych, zwiększy ilość ważnego środka odżywczego w kraju (witaminy!), wpłynie dodatnio na kulturę obyczajową wsi naszej, podniesie piękno krajobrazu, tak niepociągającego na wielkich obszarach naszych nizin.

Wszyscy zgadzamy się na jedno: do hodowli owoców, do zakładania sadów trzeba jeszcze u nas ludzi zachęcać. W każdej zaś pracy trzeba wybierać tę drogę, która najprędzej do celu prowadzi a warunkom realnym odpowiada. Klasycznym przykładem inicjatywy jest ów proboszcz, który nie dał ślubu młodej parze, póki oboje młodzi po dwa drzewka owocowe nie posadzili; to samo przy chrzcie: rodzice chrzestni musieli ofiarować swemu chrzestniakowi dwa drzewka szlachejnych owoców; po 40 latach przebywania w parafji doczekał się ten dobry pasterz, że wieś (parafja tylko tę jedną wieś: „Wilkowi-

ska" obejmowała) tonie w sadach i stanowi prawdziwą oazę w okolicy.

Rolę tego moralnego nacisku skutecznie zastępuje łatwość nabycia, bliskość zakładu czy czasowego składu, możność wyboru. Dowiadywanie się o adres szkółek hodowlanych, ceny, pisanie korespondencji, jeżdżenie na stację kolejową, — to wszystko dla człowieka, którego się zachęca do założenia sadu — przeszkody zwykle silniejsze od zachęty. — Dlatego też niektóre Wydziały Powiatowe przed wojną a może i teraz postępują w ten sposób: przez swego ogrodnika powiatowego, lub w drodze innej zbierają w ciągu lata zamówienia na drzewka według cen, umówionych z wybranym zakładem hodowlanym, i dodając pewną ilość na ryzyko, sprowadzają w odpowiedniej porze towar, umieszczając go w sposób właściwy we własnym ogrodzie lub na miejscu wynajętem. Zawiadomieni o tem gospodarze, a przytem i inni przygodni, w najbliższy dzień jarmarczny zwykle drzewka rozkupują. Nierozsprzedany towar przechowywa się, odpowiednio zabezpieczony („zadłowany") do wiosny i wtedy zwykle ostatecznie rozchodzi się między ludzi. Gdy ostatecznie pewna ilość nie zostanie rozsprzedana, Wydział Powiatowy rozdziela ją między szkoły na t. zw. święto sadzenia drzewek, lub wysadza przy drogach własnych.

Jestto sposób dobry, jednak bardzo niedostateczny. W hodowli owoców odegrywa rolę poważną odpowiedni dobór gatunków. W pewnej okolicy udają się jedne odmiany, w innej — inne. Trzeba o tem wiedzieć i rzecz możliwie dokładnie zbadać. Dalej niewątpliwie ma pewne znaczenie i wpływ na przyjęcie się i dobry rozwój drzewka, aby szczepek był wyhodowany w tej samej strefie, w której wyrósł. Pod strefą rozumie się tutaj glebę i klimat. Następnie, dobór gatunków i odmian zależy od charakteru sadu, który ma się zakładać: czy ma to być sad amatorski, czy handlowy. Jeżeli idzie o ten ostatni, to ważne ma również znaczenie przy sadkach drobnych, ażeby ich odrazu powstało w danej okolicy wiele. Raz dlatego, że wówczas skupywanie, pakowanie i wywóz jest ułatwiony i prędzej dobrego kupca przyciągnie, powtóre, co jest w naszych mało kulturalnych warunkach ważne, że zabezpiecza właścicielom całość sadów i osiągnięcie celu — zebranie owoców. Trzeba niezapominać, że szkodnictwo ze strony młodzieży wiejskiej jest jedną z decydujących przyczyn, dlaczego ludzie nie chcą „bawić się" sadzeniem drzew owocowych. Niewątpliwie zaś tam, gdzie na dalekiej przestrzeni sad przy każdej znajduje się chacie, szkodnictwo schodzi do rozmiarów bardzo nieznacznych. — Dzieje się to i z tego powodu, że wszyscy w danej okolicy mają owoce u siebie i z tego, że hodując i pielęgnując drzewka swoje, nabierają mimowolnego szacunku dla drzewek, rzadziej tedy czują wyprawę do cudzych sadów, a czyniąc to, jeśli zrywają owoce, to często uważają przytem, aby nie łamać gałęzi, nie kaleczyć drzewa.

Wszystkim powyższym warunkom dobrego rozwoju sadownictwa w okolicy można zadość uczynić dopiero wówczas, gdy Wydział Powiatowy nie ogranicza się na pośrednictwie w dostarczaniu szczepków, ale sam do własnej hodowli przystępuje. Mając własne szkółki, staje się jedynym dostawcą na całą okolicę. Może wówczas skutecznie wpłynąć na rozpowszechnienie gatunków odpowiednich i ze względów na warunki przyrodzone: glebę i klimat i z uwagi na nadanie handlowego charakteru sadownictwu w okolicy. To ostatnie osiąga się przede wszystkim przez hodowanie w zakładzie niewielkiej ilości, zdalnych do dalszego transportu odmian owoców (jabłoni i grusz — przeważnie). Mając, dalej, do dyspozycji większą ilość szczepków, łatwiej może wpłynąć na planowe tworzenie sadów w powiecie tak, ażeby nasycanie drzewami owocowymi kolejno obejmowało jedną część powiatu za drugą.

Jestto sprawa umiejętnej propagandy i agitacji, wyzyskania znajomości miejscowych stosunków i ludzi. Wiele może dopomóc udzielanie pewnych premij, nagród za założenie sadu wzorowego. Nie mam tu atoli na myśli sprzedawania drzewek poniżej kosztu hodowli własnej, tembardziej rozdawania zadarmo w tej myśli, że założone wzorowe sadki darmowe jednym wywołają chęć u drugich posiadania takich samych pięknie kwiatem na wiosnę osypanych, a w jesieni złocących się owocami drzewek. Metoda taka przeważnie chybia celu, wywołując tylko uczucie zazdrości a czasem nawet chęć szkodenia. Przytem zakład sadowniczy nie można traktować jako zakład użyteczności publicznej; on się powinien opłacać. Można natomiast przeznaczyć pewien fundusz np. na koszty opalikowania drzewek i w ten sposób dopomóc biedniejszym rolnikom w wybranej na dany rok części powiatu do założenia sadków i do przyspieszenia w ten sposób stanu nasycenia tej części.

Prowadząc własny zakład sadowniczy, ma się możliwość jeszcze inną drogą wpływania na rozwój sadownictwa okolicy, mianowicie przez założenie u siebie na niewielkiej przestrzeni zakładu—sadku wzorowego. „Wzorowość” polegałaby na racjonalnem wysadzeniu drzewek, w odpowiednich odległościach, na doborze właściwych gatunków i na przykładowym pielęgnowaniu. Nie trzeba dodawać, że zakład posiadać będzie wszystkie niezbędne i najprostsze zarazem narzędzia do prowadzenia sadu.

Mówiąc o posiadaniu przez powiat własnego zakładu sadowniczego, o prowadzeniu własnej hodowli szczepków owocowych, mam na myśli nie te drobne szkółki o przestrzeni $\frac{1}{2}$ czy 1-hektarowej a nawet i mniejsze, jakimi bawią się liczne u nas powiaty. Szkółki muszą dla osiągnięcia celu właściwego: wyhodowania silnych, zdrowych szczepów w odpowiednich odmianach i w dostatecznej ilości, — być prowadzone tak, jak są prowadzone prywatne poważne zakłady takiej hodowli. Muszą więc przede wszystkim posiadać na stanowisku kierowniczem siłę fachową pierwszorzędną, teoretycznie i praktycznie do roli tej przygotowaną. Ażeby zaś móc siłę taką zdobyć i utrzymać, zakład musi być dość wielki, obliczony conajmniej na produkcję kilkunastu tysięcy drzewek rocznie. Obszar więc nie może być mniejszy od 6 — 8 hektarów w pierwszych latach istnienia.

Konieczność obejmowania większego obszaru wynika nietylko z warunku utrzymania tęgiej siły kierowniczej,

ale i z potrzeby rozszerzania się w miarę ubiegu lat istnienia zakładu. Praktyka i teoria sadownicza wymagają dla idealnego prowadzenia hodowli, aby po wyjęciu z ziemi wyhodowanego drzewka (conajmniej znaczny, 4-letniego) ponownie w to samo miejsce nie sadzić dziczeków i z nich drzewek nie wyprowadzać. Tak każe czynić względ na zdrowie, trwałość i odporność szczepków w ich późniejszym życiu w sadzie. Dzieje się to nie dlatego, ażeby gleba była wyczerpana z pewnych środków żywności, potrzebnych roślinie (sztucznymi nawozami można temu zaradzić), ale, że gleba zostaje zakażona bakterjami starczymi po wyjęciu drzewka, które ujemnie wpływają na zdrowie i siły następnego. Doświadczenie nie nauczyło natomiast, jak długo ma ziemia wypoczywać, aby się tego stanu niekorzystnego dla rozwoju młodych pło nek pozbyć. Zakład zatem musi mieć możliwość rozszerzania się, w miarę lat istnienia, przenoszenia się na nowe tereny.

Wiele innych względów prócz opisanych, wymaga, aby hodowla drzewek odbywała się w zakładach większych, — o ile hodowla ta ma być racjonalną, zdrową, na dłuższe lata obliczoną. A zwłaszcza o ile właścicielowi t. j. sejmikowi nie idzie tylko o opłacanie się przedsięwzięcia, ale także i przedewszystkiem o to, aby zakład był punktem oparcia dla podniesienia i rozwoju sadownictwa w okolicy. Są to jednak już szczegóły, o których tu nie piszemy; natomiast zwrócić musimy uwagę na jeszcze jedną stronę, organizacyjną, samorządowej hodowli drzewek. Większy zakład hodowlany, jedynie racjonalny, obliczony na produkcję najmniej 10.000 szczepków rocznie, byłby zbyt wielki na potrzeby jednego powiatu. Dlatego też w podejmowaniu takich przedsięwzięć musi zapanować pewna planowość. Powiaty muszą się porozumieć między sobą tak, żeby zakłady sadownicze nie pozostawały w zbyt bliskim sąsiedztwie jeden obok drugiego. Zakład samorządowy nie powinien liczyć na klientelę zbyt oddaloną i dorywczą, przeważnie amatorską. Jego promieniowanie winno obejmować przestrzeń peryferyczną, możliwie ściśle określoną. Ma on bowiem zadania, jak wyżej opisaaliśmy nietylko handlowe, ale także regulujące rozwój sadownictwa w okolicy, wytykające mu drogi właściwe.

Tu należy jeszcze i cała akcja *przeszczepiania drzew* owocowych w sadach dawniej założonych na gatunki właściwe, dalej *dostarczanie zrazów* tym właścicielom lub działaczom (np. nauczycielom szkół powszechnych), którzy na dziczkach własnych sami chcą szczepić owoc szlachetny. W ten sposób można rozszerzyć wpływ pożądanego na wprowadzenie odpowiednich odmian w danej okolicy.

Pożądanego jest, aby kierownik zakładu, w razie gdy rolnik zakupuje większą ilość drzewek, lub przystępuje do założenia nowego sadku, przyjął czynny udział w wytyczeniu linii, wymierzeniu odległości, przygotowaniu dołków, i t. p. czynności, gwarantujących racjonalne prowadzenie sadu od samego początku. W razie niemożności należy przynajmniej ograniczyć się do wręczenia każdemu kupującemu drzewka drukowanych krótkich ale treściwych wskazówek, jak należy postępować przy sadzeniu drzewek.

Perjodyczne lustracje sadków wzorowych, połączone z premjowaniem tych gospodarzy, którzy w pielęgnowaniu odznaczyli się ściśmym stosowaniem wskazówek,

danych przez powiatowego ogrodnika, wyczerpałyby główne drogi oddziaływania na rozwój sadownictwa w powiecie.

Powiaty, które posiadają własne zakłady hodowlane i fachowego (przeważnie tylko praktyka) kierownika, zlecają temuż obowiązki ogrodnika objazdowego. Przy większym zakładzie jest to trudne do pogodzenia, choćby dlatego, że w tym samym czasie, w porze wskazanej do objazdów, w zakładzie powiatowym również najważniejsze roboty się dokonywują. Niemniej jednak, z wyluszczonej powyżej względów, jest wysoce pożyteczne dla sprawy takie połączenie obowiązków. Należy tylko w takim razie przyjąć kierownikowi pomocnika — praktyka w zakładzie, a jemu samemu dać możliwość ciągłego bezpośredniego stykania się z ludnością.

Przeciwno zajmowaniu się produkcją drzewek przez organy samorządu występują producenci prywatni. Zarzuty ich polegają głównie na tem, że zakłady powiatowe subwencjonowane z funduszów publicznych wytwarzają niemożliwą do zwalczania konkurencję, sprzedając towar poniżej kosztów produkcji; powtóre, że produkując w ma-

łych ilościach, często bez odpowiednio przygotowanego kierownictwa, wypuszczają w świat materiał lichej. Zarzutom tym, niestety, nie można odmówić w pewnych wypadkach słuszności. O jednym z nich, o słabych jakościowo wynikach drobnej produkcji, mówiliśmy wyżej. — Sprawa subwencjonowanego wytwórstwa jest zagadnieniem społeczno-ekonomicznym, występującem pod różnymi postaciami. Np. we Francji sporo hałasu wywołała w swoim czasie praca więźniów, pozwalająca na sprzedawanie pewnych przedmiotów po cenach niższych od normalnych kosztów produkcji. U nas w danym wypadku sprawa rozstrzyga się pomyślnie wszędzie tam, gdzie powiaty — jak to czynić należy — sprzedają szczepki swej hodowli po cenach targowych.

Względy powyższe nie wystarczają jednak, aby powiaty miały zaniechać hodowli. Produkcja ich rozbudza zapotrzebowanie, wywołuje zakładanie sadów, a co zatem idzie, odbija się korzystnie i na sprzedaży drzewek z prywatnych zakładów: i jednej i drugiej razem nie jest — jak dotąd — zawiele na potrzeby całego Państwa.

Józef Bek.

Przegląd orzecznictwa.

CZY WŁADZA NADZORCZA MA PRAWO ZMIENIĆ PODSTAWĘ PRAWNĄ UCHWAŁY WŁADZY GMINNEJ Z OKAZJI JEJ ZATWIERDZANIA.

W dniu 10 maja 1926 r. Najw. Tryb. Adm. (L. R. 1052-24) uchylił orzeczenie Sejmiku powiatu Wileńsko-Trockiego, nakładające na właściciela cegielni tegoż powiatu spłatę za szczególne korzystanie z mostu sejmikowego. Interesującymi w tej sprawie są motywy tego orzeczenia, a w szczególności, wyrażenie tezy, że art. 47 i 49 Dekretu o Tymcz. Ordynacji Powiatowej z dnia 4 lutego 1919 r. (Dz. Pr. poz. 141), licząc się z małym jeszcze wyrobieniem i doświadczeniem organów samorządowych, zezwala władzy nadzorczej nie tylko korygować pewne uchwały władz niższej instancji, ale nawet zezwala na wyszukiwanie źródeł pokrycia finansowego tych uchwał. Z tych względów oraz z uwagi na żywotność omawianych zagadnień — orzeczenie powyższe podajemy w całości.

„Sejmik powiatu Wileńsko-Trockiego na posiedzeniu w dniu 15 stycznia 1924 r., zważywszy, że most sejmikowy w Jankowszczyźnie przynosi właścicielowi cegielni Buchta, Mowszy Dajonowi szczególne korzyści, gdyż wyłącznie służy mu do eksploatacji cegielni, jednogłośnie uchwalił: pobrać od Mowszy Dajona na podstawie art. 31 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych dopłatę za korzystanie z powyższego mostu w wysokości dwu tysięcy franków złotych na pokrycie kosztów konserwacji tego mostu i drogi prowadzącej do cegielni.

Na powyższą uchwałę wniósł Mowsza Dajon odwołanie do Delegata Rządu w Wilnie, twierdząc, że art. 31 powołanej w uchwale ustawy nie może mieć w stosunku

do niego zastosowania, gdyż żadnych szczególnych korzyści z rzezonego mostu nie osiąga, wyłącznie z niego nie korzysta; suma 2000 fr. nie stoi w żadnym związku z rzekomymi korzyściami, droga i most są publiczne i służą do ogólnego użytku, wreszcie odwołujący się przyczynił się już w swoim czasie do kosztów budowy mostu.

Na żądanie Delegata Rządu przedłożył Wydział Powiatowy w dniu 1 kwietnia 1924 r. L. 451-IV, że za podstawę wymiaru zakwestjonowanej opłaty przyjęto, iż produkcja cegły w fabryce Dajona wyniosła w r. 1923 około 3 milionów sztuk, nie licząc dachówki. Do wywiezienia tej ilości potrzeba 15 tysięcy furmanek. Licząc nawet, że nie cała produkcja została wywieziona, lecz tylko połowa, trzeba przyjąć, że do celu tego użyto 7.500 furmanek. Ponieważ przed wojną w Jankowszczyźnie mostu nie było, a opłata za prom od przewozu jednej furmanki wynosiła 10 kop., musiałby był Dajon w czasie tym opłacać 750 rubli w złocie, czyli 2083 fr. zł.

Orzeczeniem z dnia 26 kwietnia 1924 r. Delegat Rządu zakwestjonowaną uchwałę Sejmiku na zasadzie art. 23 ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. Dz. U. poz. 32 z r. 1921 o budowie i utrzymaniu dróg publicznych i powołując się na upoważnienie Ministra Robót Publicznych z dnia 15 października 1923 r. L. dz. XI. 3363 zatwierdził, oddalając równocześnie odwołanie Dajona z motywów, zawartych: w przytoczonym wyżej wyjaśnieniu Wydziału Powiatowego.

W skardze do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, wniesionej na powyższe orzeczenie, zarzuca Mowsza Dajon wadliwość postępowania administracyjnego, polegającą na tem, że uchwała Sejmiku powołuje się na art.

31 ustawy o uregulowaniu finansów komunalnych podczas gdy Delegat Rządu oparł swoją decyzję na art. 23 ustawy drogowej z r. 1920, zobowiązując skarżącego do udziału w kosztach budowy i utrzymania drogi, czego Sejmik wcale nie żądał.

Zarówno jedna jak i druga ustawa porucza w tego rodzaju sprawach inicjatywę wymierzania dopłat związkom komunalnym a nie władzy rządowej.

Powołanie się Delegata Rządu na upoważnienie Ministra Robót Publicznych nie może być wystarczające dla rozpoznawania spraw z art. 31 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, gdyż w niniejszym wypadku musiałby Delegat Rządu mieć po myśli art. 27 pkt. 2 tej ustawy, pełnomocnictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Skarbu.

Dalszej wadliwości postępowania dopatruje się skarżący w tem, że obliczenie cyfrowe, mające uzasadnić wysokość kwoty, nałożonej na skarżącego, podane zostało dopiero przez II instancję i to na podstawie nie opinii sejmiku, lecz wyjaśnień Przewodniczącego Wydziału, które to w danym wypadku noszą charakter prywatnych informacji. Przez tego rodzaju postawienie sprawy skarżący pozbawiony został możliwości obalenia danych, wziętych za podstawę i obliczenia opłat.

Wreszcie co do meritum sprawy zarzuca skarga, iż uchwała Sejmiku nie zawiera żadnego uzasadnienia, iż skarżący osiąga szczególne korzyści z używania mostu. Przeciwnie zdaniem skargi korzyści te są minimalne i nie stoją w żadnym stosunku do wysokości nałożonej opłaty.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpoznając powyższą skargę rozważył, co następuje:

Uchwała Sejmiku powiatu wileńsko-trockiego, nakładając na skarżącego obowiązek uiszczenia pewnej kwoty za korzystanie z mostu sejmikowego w Jankowszczyźnie opiera się na art. 31 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. Dz. U. poz. 747, a zatem uważa tę kwotę za specjalną dopłatę na pokrycie kosztów założenia i utrzymania urządzenia dobra publicznego, które, zdaniem Sejmiku, przynosi przedsiębiorstwu przemysłowemu skarżącego szczególne korzyści gospodarcze i udogodnienia.

Delegat Rządu, utrzymując w mocy zaskarżoną uchwałę, zmienił jej podstawę prawną i uznając żądanie Sejmiku w zasadzie za słuszne, uzasadnił je postanowieniami art. 23 ustawy drogowej z dnia 10 grudnia 1920 r. Dz. U. poz. 32 z r. 1921, rozciągniętej na ziemię wileńską rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 kwietnia 1922 r. Dz. U. poz. 346, który głosi, że otrzymujący szczególne korzyści z utrzymania drogi, lub też nadmiernie zużywający drogi jak np. fabryki i inne przedsiębiorstwa mogą być pociągani do udziału w kosztach utrzymania drogi, a to zależnie od rodzaju drogi m. i. przez odnośne związki samorządowe.

W ten sposób zmienił, względnie sprostował, Wojewoda uchwałą Sejmiku z własnej inicjatywy na skutek rekursu skarżącego, wobec czego zachodzi pytanie, czy Wojewoda, zatwierdzając sporną uchwałę Sejmiku powiatowego, miał prawo zmienić jej treść, nałóżąc obowiązkowi nałożonemu na skarżącego inny, ugruntowany na odmiennych przepisach ustawowych charakter, a za tem wyręczyć niejako Powiatowy Związek Komunalny w przyśługującym mu prawie wprowadzenia i pobierania opłat (art. 17, punkt 4 Dekretu o Tymczasowej Ordynacji Po-

wiatowej z dnia 4 lutego 1919 r. Dz. Pr. poz. 141, rozciągnięty na ziemię Wileńską rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 sierpnia 1922 r. Dz. U. poz. 652).

Na pytanie to daje odpowiedź art. 47 i 49 wymienionego powyżej Dekretu, który Ministrowi Spraw Wewnętrznych (obecnie na zasadzie rozporządzenia wykonawczego z dnia 13 listopada 1919 r. Dz. U. poz. 490 art. 17 ust. 2 Wojewoda względnie na zasadzie par. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 czerwca 1922 r. Dz. U. poz. 410, Delegat Rządu) daje nadzór nad działalnością powiatowych związków komunalnych, zastrzegając mu również zatwierdzenie uchwał (art. 47 dekr.), i uprawnia go w razie nienależytego wykonywania przez powiatowy Związek Komunalny swych obowiązków w granicach budżetu do wydania niezbędnych zarządzeń, przyczem tenże Minister (obecnie Wojewoda, względnie Delegat Rządu), *ma prawo wydawania przepisów co do źródeł pokrycia odnośnych potrzeb finansowych* (art. 49). Z przepisu tego wynika niewątpliwie, że ustawodawca, licząc się z małym jeszcze wyrobieniem i doświadczeniem organów samorządowych, pragnął władzy nadzorczej nie tylko dać możność korygowania odnośnych uchwał, poszedł nawet dalej, nadając jej prawo wyszukiwania źródeł pokrycia finansowego tych uchwał.

Przechodząc do konkretnego wypadku stwierdzić należy, że art. 23 ustawy drogowej i art. 31 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych mają brzmienie niemal analogiczne, że przepisy te mają identyczne cele na oku, że jednak ustawa drogowa, jako ustawa specjalna, winna była raczej znać zastosowanie w niniejszej sprawie, wobec czego Najwyższy Trybunał Administracyjny w zmianie przez Delegata Rządu podstawy prawnej spornej uchwały z okazji jej zatwierdzenia, które jak wyżej wspomniano nastąpiło zgodnie z art. 23 ustawy drogowej, na zasadzie upoważnienia Ministerstwa Robót Publicznych, nie mógł dopatrzeć się naruszenia ustawy lub przekroczenia zakresu działania i odnośny zarzut skargi uznał za nieuzasadniony.

Dalszy zarzut skargi, iż obliczenie cyfrowe, mające uzasadnić wysokość kwoty nałożonej na skarżącego, podane zostało dopiero w drugiej instancji na skutek informacji Przewodniczącego Wydziału i że skutkiem tego skarżący pozbawiony został możliwości obrony swych praw uznał natomiast Najwyższy Trybunał Administracyjny za uzasadniony.

W myśl art. 23 ustawy drogowej otrzymujący z budowy lub utrzymania dróg szczególne korzyści, lub też nadmiernie zużywający drogi jak np. fabryki itd. mogą być pociągani do udziału w kosztach utrzymania dróg, o ile przedtem nie nastąpi dobrowolna w tym względzie ugoda. Wynika stąd, że ustawodawca aczkolwiek nie uzależnia bezwzględnie nałożenia specjalnej opłaty od niedojścia do skutku ugody, to jednak przez zamieszczenie odnośnego postanowienia łączył najwidoczniej do zabezpieczenia osobie zainteresowanej skutecznej obrony jej interesów.

W aktach sprawy niniejszej niema śladu, by Sejmik wchodził w jakiegokolwiek pertraktację ze skarżącym, i by tenże miał skutkiem tego możność wyrażenia swego zdania, co do żądania Sejmiku, a natomiast sporna uchwała mówi tylko o szczególnych korzyściach przynoszonych skarżącemu nie uzasadniając bliżej, dlaczego to korzyści ocenia

na sumę 2000 fr. Wprawdzie decyzja Delegata Rządu przytacza dokładne wyliczenia cyfrowe, służące za podstawę uchwały Sejmiku, skarżący jednak, nie mając o nich wiadomości nie mógł bronić swych rzekomo naruszonych praw.

W tem zaniedbaniu dopatrył się Najwyższy Try-

bunał Administracyjny naruszenia istotnych form postępowania administracyjnego ze szkodą skarżącego i z tego względu zaskarżone orzeczenie po myśli art. 19 ustawy z dnia 3 sierpnia 1922 r. Dz. U. poz. 600, z powodu wadliwego postępowania uchylił".

I. R.

Dookoła spraw samorządowych

WYCZERPANIE KREDYTÓW NA BUDOWĘ SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

(G.) Min. W. R. i Oświecenia Publicznego ogłosiło następujący komunikat:

Do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zwracają się stale delegacje samorządów, gmin i rad szkolnych powiatowych itp. z prośbą o udzielenie dalszych kredytów w formie zasiłków i pożyczek na wykończenie publicznych szkół powszechnych, których budowa ciągnie się od kilku lat, względnie o pomoc finansową na rozpoczęcie nowych szkół, których budowa jest nagłą koniecznością.

Delegacje przedkładają memorjały, uzasadniające prośbę o kredyty rozpacziwym stanem budowy.

Ministerstwo W. R. i O. P. zawiadamia, że w roku 1926 nie rozporządza żadnymi kredytami na budowę publicznych szkół powszechnych i nie może zaspokoić żądań petentów. Aby więc zapobiec zbyt dużym kosztom przyjazdów delegacji i przerwać zbędną korespondencję, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oznajmia, że wszelkie osobiste zgłoszenia oraz korespondencja w sprawie pomocy finansowej na budowę publicznych szkół powszechnych nie będą mogły być w tym roku załatwione.

NALEŻNOŚCI POWIATÓW WOJEW. POMORSKIEGO OD RZĄDU NIEMIECKIEGO.

(G.) W okresie wojny światowej powiatowe związki komunalne obecnego wojew. Pomorskiego przejęły na siebie na żądanie rządu niemieckiego obowiązek wypłacania świadczeń na rzecz rodzin zmobilizowanych żołnierzy. Miała to być pożyczka związków samorządowych dla rządu. To samo działo się w innych prowincjach państwa niemieckiego.

Ażeby wywiązać się z przyjętego na siebie zadania pow. związki komunalne pozaciągały znaczne pożyczki, które miały być następnie spłacone ze zwrotów od rządu niemieckiego. Między innymi pow. związki komunalne Pomorza zadłużyły się w t. zw. Giro-Centrale w Królewcu i w innych instytucjach bankowych.

Po wojnie pretensje powiatów pomorskich, które weszły w granice Państwa Polskiego, zostały zarejestrowane przez Główny Urząd Likwidacyjny i włączone zostały jako punkt programu rokowań polsko-niemieckich. Preten-

sje te są znaczne i wynoszą następujące sumy dla 13 powiatów wojew. Pomorskiego:

Brodnica mk. niem. 4.198.776,11, Chełmno mk. niem. 4.830.331,64, Chojnice — 4.894.758,67, Grudziądz — 3.704.169,80, Kościerzyna — 5.080.000, Lubawa — 5.470.931,60, Puck — 3.220.019,—, Starogard — 1.031,16, Świecie — 5.300.000,—, Tuchola — 3.436.652,84, Tczew — 4.350.604,19, Wąbrzeźno — 6.187.971,58, Wejherowo — 4.931.371,62. Razem 55.606.618,21.

Umowa polsko-niemiecka z 9-go stycznia 1920 w punkcie drugim zawierała klauzulę, że Niemcy zobowiązują się wypłacić wszelkie świadczenia, dokonane na rzecz zmobilizowanych żołnierzy przez gminy i powiaty. Termin zwrotu tych sum określony został do dn. 1-go stycznia 1921 r. Jednakowoż Niemcy tego punktu umowy dotychczas nie wykonali. Sprawa ciągnie się dalej i jest włączona do programu toczących się obecnie rokowań polsko-niemieckich. W grudniu 1925 r. w czasie rokowań finansowych ze strony polskiej postawiono zasadę, że kwestja obligacji związków samorządowych (długi na budowę dróg, mostów i t. p.) wobec rządu niemieckiego może być traktowaną tylko łącznie z zobowiązaniami rządu niemieckiego wobec tych związków. Niemcy przyjęli to oświadczenie milcząco. Rozwiązanie sprawy ostateczne, jak widać z powyższego, zawisło od sprawy traktatu polsko-niemieckiego. Może się przeto jeszcze przeciągnąć. Z drugiej jednak strony pow. związki komunalne Pomorza zmuszone są do regulowania swych długów, zaciągniętych na akcję pomocy rodzinom zmobilizowanych żołnierzy w drodze prywatno-prawnych zobowiązań. Wprawdzie długi te przy waloryzacji zmalały, nie mniej jednak stanowią znaczny ciężar.

ZASTĘPSTWO FUNDUSZU BEZROBOCIA.

(G.) Art. 22 ustawy z dn. 18-go lipca 1924 o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia przewiduje, że zarząd obwodowy Funduszu Bezrobocia może za pozwoleniem Zarządu głównego i za zwrotem kosztów powierzyć swe czynności częściowo, lub w całości gminom, lub instytucjom społecznym o charakterze publiczno-prawnym. O ile chodzi o te instytucje społeczne, to zastępstwo może być powierzone na zasadzie zawartej dobrowolnej umowy. Ustawa stwarza przymus przejęcia zastępstwa tylko dla gmin.

Powierzenie zastępstwa większym gminom miejskim nie przedstawia większych trudności technicznych, gdy

obejmują one z reguły zwarte ośrodki przemysłowe, często o dużej ilości robotników, podlegających ubezpieczeniu.

Trudniej natomiast dają się objąć zabezpieczeniem robotnicy zakładów, rozsianych po mniejszych gminach miejskich i po gminach wiejskich. Powierzenie zastępstwa tym gminom z natury rzeczy prowadziłoby do znacznego rozdrobnienia akcji, a dla wielu gmin nie przedstawiałoby finansowego interesu w sensie zwrotu, w postaci procentów wypłacanych przez Fundusz Bezrobocia, kosztów wyłożonych na prowadzoną akcję.

Te względy, zapewne, spowodowały Min. Pracy i Op. Społecznej do zwrócenia się do Min. Spraw Wewnętrznych z prośbą o zalecenie przejmowania zastępstwa rządów obwodowych Funduszu Bezrobocia przez wydziały powiatowe. Min. Spraw Wewn. okólnikiem z dn. 26-go czerwca r. b. za l. S. F. 4608-26 takie zalecenie wydało za pośrednictwem wojewodów. Ministerstwo wskazało, że w myśl art. 22 ustawy z dn. 18-go lipca 1924 r. gminy mają obowiązek przejmować zlecane im czynności z zakresu ubezpieczenia od bezrobocia, jednakowoż Fundusz Bezrobocia nie może zawierać umów ze wszystkimi gminami, bo jest ich za dużo. Wobec tego Ministerstwo zaleca podejmowanie się zastępstwa przez wydziały powiatowe, które będąc władzą nadzorczą gmin, mogą szybko uskutecznić wypłaty zasiłków, zaś gminy wykonywałyby kontrolę bezrobotnych na zlecenie wydziałów powiatowych.

Niestety, okólnik Min. Spraw Wewnętrznych nie wspomina o sposobie unormowania stosunków pomiędzy gminami i wydziałami powiatowymi, w wypadku przejmowania zastępstwa przez wydziały powiatowe. Czynności na rzecz Funduszu Bezrobocia są płatne, art. 22 ustawy mówi o tem wyraźnie i wydziały powiatowe nie mogą posługiwać się gminami, zlecając im kontrolę bezrobotnych i inne t. p. czynności jedynie dlatego, że są ich władzą nadzorczą.

W chwili obecnej następujące wydziały powiatowe przejęły zastępstwo Funduszu Bezrobocia:

W wojew. Nowogrodzkim: Lida, Nieśwież, Stołpce;

W wojew. Wileńskim — wszystkie wydziały powiatowe;

W wojew. Poleskiem: Stolin, Prużana, Sarny, Łuniniec;

W wojew. Wołyńskim: Zdołbunów, Horochów, Krzemieniec, Kowel, Luboml, Kostopol;

W wojew. Kieleckim: Częstochowa;

W wojew. Łódzkim: Sieradz, Łęczyca, Brzeziny, Łask;

W wojew. Lwowskim: Tarnobrzeg;

W wojew. Tarnopolskim: Brody, Kopyczyńce.

Nadto sporządzone zostały projekty umów z następującymi powiatami:

W wojew. Stanisławowskim: Kosów, Rohatyn, Śniatyn, Tlumacz; w wojew. Tarnopolskim: Borszczów, Czortków, Przemyślany, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż; w wojew. Kieleckim: Włoszczowa, Kielce, Pinczów.

Wzór umowy z wydziałami powiatowymi, opracowany przez Główny Zarząd Funduszu Bezrobocia, załączamy poniżej.

Wzór umowy

o powierzeniu instytucji o charakterze publiczno-prawnym zastępczego wykonywania czynności Zarządu Obwodowego.

Miejscowość..... dnia.... miesiąca.... roku..... Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w działający w imieniu Funduszu Bezrobocia, w osobach: Przewodniczącego Zarządu Obwodowego..... i członków tegoż Zarządu 1)

2) z jednej strony i (nazwa instytucji o charakterze publiczno-prawnym) w osobie (osobach) z drugiej strony, upoważnionych przez..... do zawarcia poniższej umowy, zawarli umowę następującej treści:

1) na mocy art. 22 Ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 67-24, poz. 650) i Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 2.IX.1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 79-24, poz. 771) upoważnia się..... (nazwa instytucji) do zastępczego wykonywania w imieniu Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w..... następujących czynności:

a) rejestracji, b) ewidencji, c) kontroli bezrobotnych, ubiegających się o zasiłek z Funduszu Bezrobocia, d) przyznawania, e) wymierzania, f) wypłacania zasiłków, g) ewidencji zakładów pracy, h) ściągania wkładek od zakładów pracy na rzecz Funduszu Bezrobocia, 1) egzekwowania należnych Funduszowi Bezrobocia zaległych wkładek, j).....

2) W zakresie wyżej wymienionych czynności (instytucji) przysługują wszystkie uprawnienia posiadane przez Zarząd Obwodowy przy wykonywaniu odnośnych czynności na mocy Ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 67, poz. 650) i Rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej na mocy tej Ustawy wydanych.

3) (instytucja)..... obowiązuje się do wykonywania powierzonych jej czynności zgodnie z instrukcjami, jakie od Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w..... otrzyma.

4) (instytucja)..... obowiązuje się do wykonywania wszelkich zleceń Zarządu Obwodowego w..... chociażby w niniejszej umowie nie przewidzianych, lecz ściśle z akcją ubezpieczeniową związanych.

5) Za wykonywanie czynności niniejszą umową powierzonych (instytucja) otrzyma z Funduszu Bezrobocia wynagrodzenie.....

6) Czynności w niniejszej umowie przewidziane będą wykonywane przez (instytucję) na terenach.....

7) Dla czynności powierzonych niniejszą umową (instytucja) obowiązuje się prowadzić odrębną rachunkowość zgodnie z przepisami Rachunkowo-Kasowemi Funduszu Bezrobocia (Monitor Polski Nr 12 z dnia 16.X.1925 r., poz. 56) oraz zarządzeniami Organów Centralnych Funduszu Bezrobocia.

8) Osoby upoważnione przez Zarząd Obwodowy lub Organy Centralne Funduszu Bezrobocia oraz Komisja Przewidyjna Funduszu Bezrobocia mają prawo w każdej chwili przeprowadzić kontrolę sum Funduszu Bezrobocia, znajdujących się w..... (instytucji) oraz sprawdzać wszystkie akta, dotyczące powierzonych niniejszą umową czynności.

9) Zarząd Obwodowy w..... ma prawo w każdej chwili rozwiązać niniejszą umowę i cofnąć upoważnienie przez nią nadane, nie będąc zobowiązany do wypłacenia jakiegokolwiek odszkodowania za ewentualnie poniesione przez (instytucję) straty spowodowane rozwiązaniem tej umowy przez Zarząd Obwodowy.

10) (Instytucja)..... może rozwiązać niniejszą umowę i zrzec się wykonywania powierzonych jej czynności jedynie po trzech-miesięcznym wypowiedzeniu.

Par. 9 umowy budzi w wielu wypadkach wątpliwości. W zestawieniu z par. następnym wydaje się być niekorzystnym dla związków komunalnych. Formalnie sprawę biorąc, tak jest istotnie. Oczywiście, przepis ten, oparty zresztą na brzmieniu art. 23 ustawy z dn. 18 lipca 1924 r. może być niewygodnym dla wydziałów powiatowych w wypadku nieporozumień z zarządami obwodowymi Funduszu Bezrobocia. Z drugiej strony może mieć tylko znaczenie formalne, jeżeli obie strony umawiające się lojalnie będą umowę wykonywać.

Z życia samorządu

WOTUM NIEUFNOŚCI DLA WYDZIAŁU POWIATOWEGO

Na posiedzeniu Sejmiku Jędrzejowskiego w dn. 9 lipca r. b. zapadła uchwała o wyrażeniu Wydziałowi Powiatowemu wotum nieufności. Uchwała spowodowana została przez sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, która zarzuciła Wydziałowi Powiatowemu wadliwą i bezplanową gospodarkę, przez co powiat poniósł straty. Komisja poza ogólnymi zarzutami podniosła również fakt, że Wydział Powiatowy, wbrew uchwale Sejmiku, utrzymywał w ciągu r. 1925 konie dla b. przewodniczącego Wydziału Powiatowego, placąc na nie z funduszu dyspozycyjnego. Zarzuty Komisji Rewizyjnej, oraz przebieg dyskusji spowodowały, że Sejmik uchwalił nie przyjąć sprawozdania Wydziału Powiatowego za r. zeszły do wiadomości. Dopiero na zapytanie przewodniczącego wyjaśniło się, że należy uważać tę uchwałę za wotum nieufności.

Ordynacja powiatowa z dn. 4-go lutego 1919 r. nie zawiera przepisu, któryby wskazywał drogę postępowania w wypadku uchwalenia przez sejmik Wydziałowi Powiatowemu wotum nieufności. Zwyczajowo przyjęło się, że wszyscy członkowie Wydziału Powiatowego solidarnie zrzekają się swych mandatów. W wielu wypadkach uchwalenie wotum nieufności dla Wydziału Powiatowego, przyczem przewlekająca się od kilku lat kadencja organów samorządowych odgrywała tu wielką rolę, pociągało za sobą ten właśnie skutek bez dalszych konsekwencji.

W omawianym wypadku sprawa przyjęła nieco odmienny przebieg.

Przewodniczący, po zapadnięciu uchwały o wotum nieufności, powołał się na okólnik Wojewody Kieleckiego z lutego 1925 r., zawierający wyjaśnienie prawne tego aktu sejmiku. Według okólnika uchwałę o wotum nieufności należy traktować jako zarzut nieracjonalnej, względnie nieuczciwej gospodarki, skierowany przeciwko Wydziałowi Powiatowemu. Uchwała taka winna więc spowodować interwencję władzy nadzorczej, która winna przeprowadzić rewizję, zbadać postawione wydziałowi powiatowemu zarzuty i ewentualnie wystąpić z oskarżeniami personalnymi.

W myśl powyższego przewodniczący oznajmił, że zwróci się do władz nadzorczych o przeprowadzenie rewizji i dochodzenie, jednocześnie zaś stawia członków Wydziału Powiatowego w stan oskarżenia. Nie można zgodzić się z podobnym stanowiskiem, zwłaszcza, że materiał rzeczowy nie dawał do tego podstaw. Komisja rewizyjna, jak można wnioskować z protokołu posiedzenia sejmiku wystąpiła z ogólnymi zarzutami nieplanowej gospodarki, wysuwając konkretne zarzuty w szczegółach drugorzędnych. Stwierdził to i sam przewodniczący. O ile więc słusznym może być dążenie do spowodowania rewizji władz nadzorczych, o tyle nie jest słusznym częściowe przesądzanie o jej wynikach, zwłaszcza przy braku formalnych podstaw do tego, przewodniczący bowiem nie sprawuje władzy dyscyplinarnej nad członkami Wydziału Powiatowego.

ZASTĘPSTWO FUNDUSZU BEZROBOCIA.

Wolkowysk. Wydział Powiatowy na posiedzeniu w dn. 23 lipca r. b., po zaznajomieniu się z okólnikiem Min. Spraw Wewn. z dn. 26-go czerwca r. b. w sprawie zastępczego wykonywania

przez Wydziały Powiatowe czynności Funduszu Bezrobocia, uchwalił:

„Wydział Pow. stwierdza, że propozycja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych idzie po myśli życzeń Wydziału, gdyż czynności związane z ubezpieczeniami społecznymi, jak zabezpieczenie na wypadek bezrobocia, kasy chorych i t. p., powinny być w ramach ustaw wykonywane przez samorządy, co zaoszczędziłoby znacznie państwu wydatków na administrację. Za wykonywanie jednak tych czynności samorządom powinno być wypłacone pewne wynagrodzenie, którego wysokość będzie znacznie niższa, niż koszty utrzymania dla tych celów specjalnego aparatu.

To też Wydział Powiatowy z całą gotowością skłonny jest podjąć się zastępczego wykonywania czynności Funduszu Bezrobocia na zaproponowanych warunkach, postanawiając odpis niniejszej uchwały przesłać wszystkim Wydziałom Powiatowym Województwa Białostockiego z prośbą o identyczne załatwienie sprawy”.

Postawy. Wydział Powiatowy w dn. 8-m lipca r. b. rozpatrywał propozycję obwodowego zarządu Funduszu Bezrobocia objęcia niektórych czynności z zakresu ubezpieczenia od bezrobocia. Zasadniczo Wydział Powiatowy uchwalił zawrzeć umowę o zastępstwie, jednakowoż ze zmianą par. 10 wzoru umowy w sensie, że Wydział Powiatowy zastrzega sobie również prawo wypowiedzenia umowy w każdej chwili, a nie w terminie 3-miesięcznym, jako to przewiduje wzór umowy.

UCHWAŁA O DOBROWOLNEM PRYZNANIU EMERYTURY.

Na posiedzeniu sejmiku Częstochowskiego w dn. 3-m lipca r. b. przewodniczący zreferował uchwałę Wydziału Powiatowego z dn. 2.VI 1926 r. w sprawie przyznania rodzinie po ś. p. B. Cenclu insp. sam. gm. zabezpieczenia emerytalnego, nadmienivszy, że powodem wystąpienia przez Wydział Powiatowy z niniejszym wnioskiem było:

- 1) przepracowanie przez ś. p. B. Cencla 27 lat w samorządzie, przyczem nieboszczyk, jak zresztą wszyscy pracownicy samorządowi, nie był ubezpieczony w żadnej tego rodzaju instytucji;
- 2) że nieboszczyk siły swoje i zdrowie, a w konsekwencji i życie, poświęcił dla spraw samorządu, pozostawiając rodzinę, składającą się z wdowy i dwóch kształcących się synów bez żadnych środków utrzymania;
- 3) że nieboszczyk był dobrym pracownikiem i położył wybitne zasługi dla tutejszego samorządu.

Emerytura o jakiej mowa obliczona zgodnie z przepisami obowiązującymi w tym względzie pracowników państwowych, wyniesie w złotych mniej więcej 170 zł., wychodząc z następującego rachunku: Emerytura zasadnicza po 27 latach pracy wynosiłaby 80% jego pensji, na wdowę zaś wypada 50% zabezpieczenia przypadającego pracownikowi, a na każde z dzieci $\frac{1}{4}$ część zabezpieczenia wdowy.

Sejmik, wychodząc z założenia, że stałemu pracownikowi Wydziału Powiatowego należy się emerytura, powyższy wniosek Wydziału Powiatowego uchwalił.

Komunikaty

KONKURS

na rozprawę o zagadnieniu scalania gruntów w Polsce ze szczególnem uwzględnieniem południowych części Państwa.

Poprawienie kształtu gospodarstw rolnych przez usu-

nięcie ich podziału na liczne parcele rozrzucone na znacznej przestrzeni ma olbrzymią doniosłość dla rolnictwa a także dla całego gospodarstwa społecznego. W Polsce scalanie gruntów postępuje bardzo żywo od czasów przedwojennych na obszarze b. Królestwa Kongresowego, zwłasz-

cza w jego północno-wschodniej części, natomiast dość powoli rozwija się w południowej części Królestwa a niema go zgoła na obszarze b. Galicji, chociaż i tutaj jest ono bardzo potrzebne i to tak dla uzdrowienia stosunków agrarnych, jak i dla podniesienia wytwórczości gospodarstw włościańskich.

Ustawa o scalaniu gruntów, zmieniona przez nowelę z 18 grudnia 1925 r., stanowi wielki krok naprzód w sprawie rozwiązania tego zagadnienia przez liczne udogodnienia kredytowe i zwolnienie od opłat skarbowych a nawet przez możliwość uwolnienia włościan od kosztów przeprowadzenia scalania. Ustawa posuwa się nawet do pewnego rodzaju przymusu, uważając za dostateczny do wywołania postępowania scaleniewego wniosek właścicieli 25 ha gruntów we wsi, co przy przeciętnym obszarze wsi 500 ha stanowi zaledwie 5%. Stosowanie przymusu w takich wypadkach jest jednak bardzo trudne i raczej należy unikać oporu przeciw urzędowym wykonawcom operacji scaleniewych i walk wewnętrznych wśród uczestników komasacji a starać się o przeprowadzenie scalenia za zgodą znacznej większości ludności. Do tego jednak należy włościan przygotować, należy także z góry obmyśleć najtańsze i najszybsze sposoby wprowadzenia ustawy w życie.

Wobec tego na życzenie Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państw. Wydział ekonomiki gospodarstw małych w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach ogłasza niniejszem:
Konkurs na rozprawę o zagadnieniu scalania gruntów w Polsce ze szczególnem uwzględnieniem południowych części Państw.

Rozprawa powinna: 1) przedstawić dlaczego łatwo idzie komasacja w północno-wschodnich częściach b. Królestwa, jak bywa przygotowywana i przeprowadzana (na tle omówienia kilku typowych przykładów);

2) wyjaśnić, dlaczego dotąd scalanie słabo rozwija się w południowej części Królestwa, a wcale się nie rusza

w b. Galicji i wykazać, jakie czynniki podnoszą skłonność włościan do scalania, a jakie ją zmniejszają lub niszczą;

3) wskazać, co należy robić, ażeby przygotować grunt do scalania w południowej części Państwa, tudzież, kto tę pracę przygotowawczą najlepiej spełnić może;

4) zastanowić się, czy są potrzebne jakie dodatkowe środki prócz wymienionych przez ustawę celem zachęcenia ludności do komasacji;

5) przedstawić, w jaki sposób i w jakich okolicznościach najskuteczniej i najłatwiej doprowadzić większość ludności do komasacji nawet tam, gdzie brak majątków do parcelacji i mało skłonności do przesiedlania się;

6) jaka pomoc i opieka powinna być udzieloną gospodarstwom scalonym;

7) w jaki sposób najracjonalniej zabezpieczyć dzieło scalenia przed zniszczeniem w przyszłości.

Rozprawa powinna mieć charakter poważny, nie powinna więc być popularną t. j. przeznaczoną dla włościan; powinna możliwie krytycznie ocenić środki i wskazać ich koszt.

Rozmiary rozprawy powinny wynosić niemniej jak 3 arkusze i nie więcej jak 8 arkuszy druku w ósemce. Termin nadsyłania rękopisów, pisanych na maszynie i opatrzonych godłem tudzież nazwiskiem autora w kopercie zamkniętej upływa 1 lutego 1927 r. Pierwsza nagroda wynosi 1,500 zł., druga 800 zł. Ewentualnie może być udzieloną także trzecia nagroda. Rękopisy nagrodzone stają się własnością Wydziału ekonomiki gospodarstw małych P. I. N. G. W w Puławach.

W razie niedostatecznego obesłania konkursu, Komitet konkursu złożony z przedstawicieli Min. Rolnictwa i Min. Reform Rolnych oraz z przedstawicieli organizacji rolniczych zadecyduje, jakie nagrody mogą być udzielone.

Prof. Fr. Bujak

Kierownik Wydziału ekonomiki gospodarstw małych P.I.N.G.W.

GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

Państwowe opłaty stemplowe — a Komunalne opłaty administracyjne.

Ustawy nie zapewniają związkom komunalnym dostatecznych źródeł dochodowych na pokrycie ich wydatków. Ale niedokładna znajomość ustaw sprawia, że i te szczupłe źródła dochodowe nie zawsze są w pełni wykorzystywane. Oto przykład:

Do jednej z mniejszych gmin miejskich w Małopolsce wniósł pewien pracownik samorządowy podanie o wydanie 3 świadectw przynależności i 1 świadectwa moralności. Urząd gminny zażądał od niego złożenia opłaty stemplowej w wysokości 10 zł. i nakleić znaczki

stemplowe po 2 zł. (opłata na rzecz Państwa) na podaniu i na 4 wydanych następnie świadectwach. Tak zresztą postępuje przeważna część gmin w Małopolsce, bo takie w tym względzie były przepisy za czasów zaborczych. Samorząd czerpał wówczas swoje dochody głównie z dodatków do podatków państwowych, do poboru publicznych danin samoistnych nie był przyzwyczajony i trudno mu się dzisiaj do nich przyzwyczać.

A w powyższym przykładzie była zupełnie wyraźna i pewna podstawa do pobrania opłat na rzecz gminy.

Podstawę tę stwarza art. 27 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych i art. 1 ustawy z dn. 7. IV. 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 38, poz. 315), której moc obowiązująca przedłużona została ustawą z dn. 25. VI. 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 56, poz. 563).

W myśl art. 27 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych związki komunalne mogą pobierać opłaty za czynności i poświadczenia urzędowe organów komunalnych (opłaty administracyjne); w myśl zaś art. 1. punkt 6 wymienionej wyżej ustawy z dn. 7. IV. 1922 r. „podania, wnoszone do władz i urzędów samorządowych w sprawach, należących do własnego lub poruczonego zakresu działania gmin, lub związków samorządowych, nie podlegają opłacie na rzecz Państwa”. Postanowienie to zostało rozwinięte (na podstawie art. 6 ustawy) w wydanych przez Ministra Skarbu „Przepisach w przedmiocie opłat stemplowych od podań, oraz od świadectw urzędowych” z dn. 8 maja 1922 r. (Dz. Ust. Nr. 35, poz. 319), zastąpionych następnie przez takież Przepisy z dn. 24 kwietnia 1923 r. (Dz. Ust. Nr. 44, poz. 298). W tych ostatnich Przepisach sprawy niniejszej dotyczy § 29, który powtarza postanowienie punktu 6 § 1 ustawy (poprawiając przytem jego treść przez wstawienie między słowa „lub” i „związków samorządowych” — słowa „innych”) i dodaje do niego następujące zdanie: „To samo dotyczy świadectw, wydawanych przez te władze i urzędy”.

Wracając do przytoczonego wyżej przykładu, widzimy, iż w wymienionych przepisach ustawowych była zupełnie wyraźna wskazówka dla urzędu gminnego, że powinien być pobrać opłatę administracyjną na rzecz gminy zarówno od podania o wydanie świadectw, jak i od samych świadectw. Opłaty te powinny być pobierane na podstawie statutu, uchwalonego przez organ uchwalający związku (w danym przypadku przez radę gminną) i zatwierdzonego przez władzę nadzorczą (na podstawie art. 2 ustawy z dn. 29. XII. 1925 r., Dz. Ust. Nr. 1 z 1926 r., poz. 2).

W tem miejscu nie od rzeczy będzie wspomnieć o sporze prawnym, jaki powstał między gminą m. Krakowa a Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, jako władzą nadzorczą, na temat interpretacji punktu 6 art. 1 ustawy z dn. 7. IV. 1922 i § 29 Przepisów w przedmiocie opłat stemplowych z dn. 28. IV. 1923 r.; spór ten oparł się o Najwyższy Trybunał Administracyjny. Chodzi mianowicie o to, czy każde podanie, wniesione do władzy samorządowej prawidłowo (t. zn. jeżeli ono w myśl obowiązujących przepisów powinno być do tej władzy wniesione), jest wolne od opłaty na rzecz Państwa, czy też z pośród tych podań tylko niektóre są od tej opłaty wolne. (Zwolnienie od opłaty państwowej wszystkich świadectw, wydawanych przez władze i urzędy samorządowe, nie jest kwestjonowane).

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (działające w tym względzie w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu) stoi na stanowisku, że nie każde podanie, wnoszone do władz i urzędów samorządowych, jest wolne od opłaty na rzecz Państwa, lecz — że koniecznym warunkiem zwolnienia podania od opłaty państwowej jest, aby poda-

nie to dotyczyło sprawy, należącej — w myśl obowiązujących ustaw — do własnego lub poruczonego zakresu działania odnośnych związków komunalnych. Jeżeli więc podanie dotyczy sprawy, której załatwienie (merytoryczne) należy do zakresu działania władzy państwowej, przy czem władza samorządowa ma jedynie prawo i obowiązek przyjęcia podania i odesłania go następnie do władzy państwowej, to podanie takie nie jest wolne od opłaty na rzecz Państwa.

Magistrat m. Krakowa natomiast jest zdania, że od opłat państwowych są wolne wszelkie podania, wnoszone do Magistratu, jeżeli tylko Magistrat jest władzą właściwą do ich przyjęcia i że zatem Magistrat ma prawo od wszystkich tych podań pobierać opłaty na rzecz gminy.

Ponieważ zaś Ministerstwo interpretacji swojej dało wyraz w zarządzeniu co do zakresu uprawnień Magistratu m. Krakowa odnośnie do poboru opłat komunalnych od podań, wniósł Magistrat skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Wśród motywów skargi — jako najważniejszy argument — przytacza Magistrat wyjaśnienie w tej sprawie Ministerstwa Skarbu, zawarte w odezwie z dn. 23 maja 1922 r. L. 2036. I, wystosowanej do władz centralnych w sprawie nowych przepisów o opłatach stemplowych, a ogłoszonej w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu Nr. 15 z r. 1922, poz. 226. W odezwie tej Ministerstwo Skarbu m. in. wyjaśnia § 27 „Przepisów” z dn. 8 maja 1922 r. (paragraf ten został dosłownie powtórzony w § 29 późniejszych „Przepisów” z 24 kwietnia 1923 r.) w sposób następujący:

„Par. 27 „Przepisów” dotyczy również takich podań, wnoszonych do władz i urzędów samorządowych, których załatwienie ostateczne zastrzeżone jest władzy państwowej.

Interpretacja taka nie tylko odpowiada wyraźnemu brzmieniu punktu 6 art. 1 ustawy z dn. 7 kwietnia b. r., lecz niewątpliwie jest też zgodna z intencją ustawodawcy. O ileby mianowicie pewien związek samorządowy ustanowił na rzecz swoją opłaty od podań, to pobieranie wyjątkowo opłat na rzecz Państwa przy podaniach, których załatwienie ostateczne jest zastrzeżone władzy państwowej, utrudniałoby publiczności orjentację. Nadto trzeba uwzględnić, że przy podaniach takich również władza samorządowa wykonywa zazwyczaj szereg czynności urzędowych, zarówno przed przesłaniem sprawy władzy państwowej, jak i po nadejściu decyzji ostatecznej, że zatem związkowi samorządowemu należy się słusznie wynagrodzenie za te czynności; pobieranie zaś w przypadkach takich dwóch opłat, t. j. zarówno państwowej, jak i samorządowej, nie tylko utrudniałoby jeszcze bardziej orjentację, lecz byłoby także niesprawiedliwością w porównaniu z podaniami, których załatwienie wymaga współdziałania kilku urzędów wyłącznie państwowych.

Wywody powyższe dotyczą oczywiście tylko takich podań, których wniesienie do urzędu samorządowego jest czynnością prawidłową, uzasadnioną według właściwych przepisów.

O ileby natomiast urząd samorządowy wogóle nie był właściwy, powinien zwrócić podanie petentowi i spowodować w ten sposób ponowne wniesienie podania do

władzy państwowej za uiszczeniem opłaty na rzecz Państwa."

Jest rzeczą wielce interesującą, jaki wyrok zapadnie w Najwyższym Trybunale Administracyjnym na skutek

powyższej skargi gminy m. Krakowa. Wyroku tego — ze względu na jego znaczenie — nie omieszkamy na tem miejscu opublikować.

A. H.

W sprawie doręczania przesyłek pocztowych przez organa gminne.

W sprawie doręczania przesyłek pocztowych Minister Spraw Wewnętrznych wydał następujący okólnik:

„Według sprawozdań przedstawionych Generalnej Dyrekcji Poczty i Telegrafów przez Dyrekcje P. i T. doręczania przesyłek pocztowych, a przede wszystkim przesyłek rejestrowanych (poleconych, przekazów, paczek, listów wartościowych) w zamiejscowym okręgu doręczeń urzędów i agencji pocztowych natrafia na wielkie trudności z jednej strony wskutek nienależytego odbioru i doręczania korespondencji przez organa gminne (wiejskie), z drugiej zaś z powodu braku odpowiednich kandydatów do podjęcia się prowadzenia w gminach pośrednictw pocztowych.

Niedomagania powyższe, istniejące głównie na obszarze b. zaboru rosyjskiego, wpływają ujemnie na sprawność administracji lokalnej, a ponadto są dotkliwie odczuwane przez osoby prywatne.

Celem usunięcia wspomnianych niedomagań zechce Pan Wojewoda spowodować wywarcie na gminy odpowiedniego wpływu, aby służbę doręczeń przesyłek pocztowych zorganizowały w następujący sposób:

1) Każda gmina jednowioskowa, względnie w gminach zbiorowych każda gromada, w której niema poczty (urzędu pocztowego, agencji pocztowej, pośrednictwa) lub do której listonosz wiejski nie dochodzi, obowiązana jest w oznaczonych przez starostwo dniach wysyłać do przy-

należnego urzędu pocztowego lub agencji pocztowej posłańca (woźnego, stróża, stojkę) po odbiór korespondencji dla danej gminy, lub gromady. Dwie, lub więcej sąsiadujących gmin jednowioskowych, względnie gromad mogą się porozumieć co do wysyłania na pocztę wspólnego posłańca.

2) gmina jednowioskowa względnie gromada, wysyłająca posłańca winna w przynależnym urzędzie pocztowym (agencji) zakupić pocztową książeczkę odbiorczą (cena obecna około 60 gr.), która stanowić będzie dla posłańca legitymację, uprawniającą go do odbioru korespondencji, oraz dowód, jakie przesyłki rejestrowane, lub dokumenty oddawcze, posłaniec otrzymał.

3) Posłaniec przynosić winien korespondencję w zamkniętej torbie, do której jeden kluczyk będzie się znajdował w urzędzie pocztowym, drugi zaś w gminie (gromadzie).

4) Posłaniec odbierać będzie z urzędu pocztowego (agencji) i doręczać korespondencję tym odbiorcom, którzy nie zastrzegli sobie osobistego odbioru korespondencji w urzędzie względnie agencji.

5) Za doręczanie korespondencji odbiorcom do domu posłańcy mogą pobierać opłaty w wysokości ustalonej przez radę gminną względnie zebranie gromadzkie.

Minister (—) Młodzianowski.

Warszawa, dnia 27 lipca 1926 r."

Z GMIN

W SPRAWIE WYKONANIA BUDŻETÓW GMIN POW. KRZEMIENIECKIEGO. Wydział Powiatowy przedstawione przez inspektora samorządu gminnego sprawozdania z wykonania budżetów wszystkich gmin za 1925 r. wraz z zatwierdzającymi je uchwałami Rad gminnych przyjął do wiadomości, postanawiając jednogłośnie zwrócić uwagę wszystkim zarządom gminnym co następuje:

1) jak wynika z przedłożonych sprawozdań gminy nawet w ramach kredytów budżetowych nie wykonywały opieki społecznej nad ubogimi mieszkańcami, których całe szeregi zwracały i zwracają się obecnie do Wydziału Powiatowego o pomoc taką:

2) iż mimo również skromnych i szczupłych kredy-

tów na cele zdrowotności, większość gmin zaniedbała tę dziedzinę, nie oddając jej świadczeń przewidzianych budżetami;

3) ponadto Wydział Powiatowy zwraca uwagę gminom: Białozórka, Borsuki, Łanowce, St. Oleksiniec i Zarudzie, iż w tytule szkolnictwa przy znacznie ograniczonych świadczeniach nie powinny dopuszczać do niewypełnienia od 15 — 40 proc. przyjętych budżetem zobowiązań.

Jednocześnie postanowiono wyjaśnić gminie Wierzbowice, że prócz 6 proc. wypłaconego wynagrodzenia sołtysom za ściąganie podatków, gmina innych zapomóg ze strony Wydziału nie otrzyma.

ZE SPRAWOZDANIA M. SOSNOWCA. Dochody zwyczajne przewidywano w wysokości 2.637.523

zł., osiągnięto zaś faktycznie 2.351.292 zł., czyli 89,1%; wydatki zwyczajne przewidywano w kwocie 2.314.636 zł., wydatkowano zaś faktycznie 2.052.385 zł., czyli 88,7%.

Pomimo „zwiększenia wynagrodzeń pracowników i wydatków natury gospodarczej”, wydatki na administrację ogólną, w stosunku do ogółu zwyczajnych wydatków, zmniejszyły się z 42% (bez wydatków na utrzymanie policji) w r. 1924 do 32% (bez wydatków na wybory) w r. 1925, a stało się to głównie dzięki „znacznemu rozszerzeniu innych działów gospodarki miejskiej”.

Finanse miasta znajdują się w stanie budzącym nadzieję, skoro faktyczne wpływy w r. 1925 przewyższają wydatki o 299 tysięcy, a ponadto zaległości, realizowane w r. 1926 równają się kwocie 249 tys. złotych.

Bardzo znaczne niedociągnięcia znajdujemy w budżecie nadzwyczajnym. Przewidywany przychód wynosił 2 miliony 566 tys., osiągnięty zaś faktycznie 1 milion 236 tys. co stało się głównie dzięki nieotrzymaniu przez miasto pożyczek: na roboty drogowe 750 tys., na roboty publiczne 50 tys. i na budowę łaźni 100 tys. zł. Również pożyczka na budowę kolonii urzędniczo - robotniczej została zrealizowana w kwocie 60 zamiast 350 tys. zł. Poza to wpłynęła subwencja od Skarbu Państwa w wysokości 50 tys. na pokrycie połowy kosztów budowy szkoły i należność od właścicieli realności na kanalizację w kwocie 50 tys. zł. Niedopisały również podatki: od węgla o 30 i na rozbudowę miast o 11 tys. zł.

Jednakże wydatki nadzwyczajne dokonane przewyższyły dochody o 80 tys. zł., a pozatem pozostało do wydatkowania na różne cele inwestycyjne w r. 1926 — 462 tys. zł. (głównie na roboty kanalizacyjne). Widzimy tu dobre zużycie nadwyżki dochodów zwyczajnych osiągniętych w r. 1925 i zaległych a realizowanych w r. 1926 nad wydatkami.

W całej działalności Magistratu uwidoczniła się silna dążenie do usprawnienia i udogodnienia komunikacji, podniesienia zdrowotności miasta, uprzystępnienia nauki i t. p.

„Dział budownictwa miejskiego w roku 1925 stanowił największą troskę Zarządu miasta i wykorzystał około 50% sumy wszystkich wydatków” zwyczajnych i nadzwyczajnych, wynoszących łącznie 3.367.799 złotych. A więc zbudowano jedną nową ulicę, wybrukowano 11 ulic, wyreperowano 8.680 mtr. kw. bruku na 8 in. ulicach i dokonano poważniejszego remontu 3½ klm. szosy.

Przebudowano gruntownie 1 most większy i 2 mniejsze o łącznej powierzchni 127 mtr. kw. i dokonano remontu 3 innych mostów o łącznej powierzchni 518 mtr. kw.

Wzniesiono 3 nowe budynki: łaźnię, szkołę powszechną i dom kolonii urzędniczo - robotniczej i wykończono 2 budynki szkolne.

Rozpoczęto na większą skalę roboty kanalizacyjne.

ZAPRZYSIĘŻENIE P. PREZYDENTA MIASTA. W sobotę wieczorem w sali Towarzystwa ubezpieczeń odbyło się uroczyste zaprzysiężenie nowo-obranego prezydenta Krakowa, inż. Karola Rollego, przy udziale przedstawicieli władz, miasta i szerokiej kół publiczności. Po złożeniu przepisanej przysięgi przez prezydenta na ręce wojewody Darowskiego, wygłosił on przemówienie, w którym podkreślił, iż uroczystość obecna jest pierwszą w Polsce niepodległej, po raz pierwszy bowiem prezydent miasta zatwierdzony jest przez głowę państwa polskiego,

oraz po raz pierwszy prezydent miasta składa przysięgę na wierność Rzeczypospolitej Polskiej. W odpowiedzi prezydent Rolle zapewnił, iż rząd będzie miał w nim lojalnego wykonawcę zarządzeń i czujnego strażnika praw, poczem przedstawił radzie program swej działalności na stanowisku prezydenta miasta, do którego to programu wchodzi szereg zamierzeń natury gospodarczej i natury technicznej. Przemówienie swoje prezydent zakończył okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej.

ROBOTY PUBLICZNE W WARSZAWIE.

Bezrobotcy, zatrudnieni przez magistrat, wykonują roboty następujące: W dyrekcji wodociągów i kanalizacji zatrudnione są przy budowie osadników na stacji pomp rzecznych 432 osoby, przy budowie kolektora na Żoliborzu — 349, przy robotach wodociagowych na ul. Okopowej, Otwockiej, Al. Jerozolimskiej, Kolonii oficerskiej na Żoliborzu, Lipowej, ul. Narutowicza, Grochowskiej, Dworskiej, Al. 3 Maja, Radnej i Uniwersyteckiej — 522, przy robotach przygotowawczych w Gocławiu do przeprowadzenia samodzielnego wodociągu dla Pragi — 40, razem 1.364 osoby. W dziale ogrodniczym przy robotach ziemnych: w parku Traugutta — 375, Skaryszewskim — 89, Praskim — 57, w ogrodzie Saskim — 149, w parku Ujazdowskim — 43, w folwarku Rakowiec — 210, razem 923 osoby. W dziale komunikacji: przy budowie wału na Potoku — 363, przy porządkowaniu materiałów na ul. Wioślarskiej — 299, przy budowie dróg i ulic na przedmieściu Siekierki — 156, przy rozbiórce wału kolejowego — 91, przy kopaniu wału na wale Miedzeszyńskim 40, przy robotach kolejowych, związanych z przebudową węzła warszawskiego — 74, przy budowie ulic z gruzu w Gocławiu — 92, przy urządzeniu boiska w parku Skaryszewskim — 42, przy robotach ziemnych na polu Mokotowskim — 61, przy budowie pomnika Chopina w parku Łazienkowskim — 11, przy budowie stadjonu na forcie Szcześliwickim — 430, przy tłuczeniu gruzu na ul. Karlińskiego — 55, na ul. Płockiej — 19, przy gruzowaniu ulicy Pomnikowej — 14, Dworskiej — 15, przy układaniu chodnika na ul. Wolskiej — 22, przy robotach ziemnych na ul. Zakroczymskiej — 52, na ul. Nowomostowej — 65, Karpińskiego — 46, przy rozbiórce fortu Haukego — 58, Sokolnickiego — 33, przy budowie cegielni na Burakowie — 51, przy budowie lotniska na Okęciu — 775, przy budowie szosy Myśliwickiej — 63, razem w dziale komunikacji 3.585 osób.

Mniejsze partie robotników wykonują roboty na innych ulicach. Nadto pewną ilość robotników zatrudniają tramwaje miejskie (111), administracja gospodarstwa rolnego i leśnego (203), wreszcie tabor miejski (22), przy oczyszczaniu glinianek przy ul. Madalińskiego. W różnych wydziałach miejskich zatrudnionych jest 202 bezrobotnych umysłowych.

Ogółem w dniu 31 z. m. magistrat zatrudniał 6.410 bezrobotnych. Do tego nie doliczono 489 robotników, zatrudnionych w dziale komunikacji i płatnych z fundusów budżetowych wydziału technicznego.

STARANIA O PODNIESIENIE GOCLAWIA.

Budowa szosy przez Magistrat m. Warszawy od wsi podmiejskiej Gocławia do połączenia z ul. Grochowską, na przeciw gmachów studjum weterynaryjnego, dobiega końca.

Budując szosę, magistrat jednocześnie urządził bite drogi i chodniki na ulicach tej wsi. Jest to pierwsza wieś podmiejska, posiadająca szosowane ulice i chodniki, dzięki czemu Goćław nabrał schludnego wyglądu.

Czynione są starania o zaprowadzenie w Goćławiu oświetlenia elektrycznego.

SZCZEPIENIA OCHRONNE W SZKOŁACH POWSZECHNYCH M. ŁODZI. W sobotę, dnia 4-go września r. b. w sali posiedzeń Wydziału Oświaty i Kultury odbyło się pod przewodnictwem naczelnego lekarza szkolnego d-ra St. Gutentaga posiedzenie miejskich lekarzy-higienistów szkolnych, poświęcone sprawom szczepień ochronnych przeciw szkarlatynie.

Po ożywionej dyskusji w sprawie możliwości wybuchu epidemii płonicy (szkarlatyny) w Łodzi — uchwalono uodpornić możliwie jaknajwiększą ilość dzieci szkolnej. W tym celu — z chwilą rozpoczęcia się roku szkolnego — postanowiono przystąpić do szczepień ochronnych w szkołach powszechnych. Akcja szczepień zapobiegawczych rozpocznie się u dzieci najmłodszych, uczęszczających do ochron, przedszkoli, następnie zaś zostaną zaszczepione dzieci w wieku 7-mio, 8-mio, 9-cio i 10-cio letnie, tym sposobem zabezpieczonych byłoby około 25.000 dzieci.

Następnie projektowane jest uodpornienie przeciw tej strasznej chorobie dzieci starszych. W związku z realizacją powyższego zamierzenia Wydział Oświaty i Kultury występuje do Magistratu z wnioskiem o przyznanie odpowiednich funduszy.

Poza tem postanowiono, aby z chwilą rozpoczęcia się roku szkolnego, lekarze szkolni wygłosili we wszystkich szkołach szereg pogadanek o szkarlatynie dla dzieci oraz odbyli konferencje z rodzicami.

GŁOSY CZYTELNIKÓW.

JESZCZE O DOLI POMOCNIKÓW SEKRETA-RZY GMINNYCH.

Zachęcony wystąpieniami kilku z kolegów pomoc. pisarzy gminnych na łamach tygodnika „Samorząd” ośmielałem się i ja skreślić również słów parę o naszej doli. Jestem 1. pomocnikiem pisarza gminy, liczącej przeszło 16 tysięcy ludności, w której pracuję od 1919 roku.

W roku 1925 Rada gminna uznając moją pracę przychyliła się do mej prośby i przyznała mi XI st. służbowy (w 1921 roku 1-szy pomocnik pobierał tu według X st. służb., a nawet i IX). Tymczasem Wydział Powiatowy w Olkuszu zawiadamia mnie, że zaliczyć mnie do XI st. służb. nie może, gdyż nie pozwala na to Rozporządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 30-XII-1924 r., Dz. Ust. R. P. Nr. 118, poz. 1073, wobec czego do dnia dzisiejszego muszę pobierać pensję według XII kat. bez żadnych dodatków komunalnych, czyli po potrąceniu na oszczędność i Kasę Chorych dostaję zaledwie 126 złotych, i żyj tu za to człowiece cały miesiąc i ogarnij się jako tako, a co dopiero powiedzieć i tych, co mają na utrzymaniu żonę i kilkoro dzieci.

Czas by było, aby władze uregulowały i polepszyły byt pomocników pisarzy gminnych oraz załatwiły sprawę emerytalną pracowników samorządowych, gdyż w przeciwnym razie żaden uczciwy, zdolny i chętny do pracy w samorządzie gm. pomocnik pisarza gminnego na posadzie swej utrzymać się nie będzie mógł i zmuszony będzie przynieść się na inną gałąź pracy.

Kończąc te parę słów, zwracam się z apelem do Szanownych Kolegów Pomoc. Pisarz. Gm. o występowanie publiczne na łamach naszego pisma w sprawie poprawienia naszego bytu.

*Jeden z Pomocników Pisarzy Gminnych
pow. Olkuskiego.*

Poradnik samorządowy.

1. *Pytanie:* Wójt gminy Koniechów, pow. Suwalskiego zapytuje, kto ponosi koszt leczenia niezamożnego mieszkańca gminy, który, pracując na torze kolejowym, złamał nogę?

Odpowiedź: W myśl przepisów ros. ustawy ogólnej dróg żel. (Zb. Pr. Ces. Ros. t. XII) „Droga żelazna obowiązana jest wynagrodzić każdego, kto poniósł szkody i straty wskutek śmierci lub uszkodzenia na zdrowiu, spowodowanych wypadkowo przy eksploatacji drogi żelaznej. Wynagrodzenie to określa się na zasadach przewidzianych w prawie cywilnem”.

2. *Pytanie:* Sekretarz gminy Żelechlin, pow. Rawsko-Mazowieckiego, zapytuje, kto ponosi koszty opieki za staruszkę, którą z braku miejsca w przytułku umieszczono w szpitalu? Powiatowy zw. kom. żąda zwrotu kosztów od gminy przynależności.

Odpowiedź: Jeżeli przyjęcie staruszki (żebaczki) do

szpitala miało miejsce li tylko z tego powodu, że w przytułku nie było wolnego miejsca i nie miało miejsca leczenia tejże, odnośne koszty należy traktować, jako koszty opieki, które ponosi gmina rocznego zamieszkania w myśl przepisów art. 8 ustawy o opiece społecznej (D. U. R. P. Nr. 92 r. 1923, poz. 726). Nb. o ile koszty te powstały po dniu wejścia w życie tej ustawy t. j. po dniu 21.III 1924 r.

3. *Pytanie:* Urząd gminy Olszanka, pow. Konstantynowskiego, zapytuje:

1) Kto ponosi odpowiedzialność za prawidłowe odsiadywanie kary w areszcie gminnym przez aresztantów — wójt czy pisarz gminny?

2) Ile razy dziennie należy odmykać areszt i udzielać przechadzki aresztowanym oraz jakie przepisy tę sprawę normują?

Odpowiedź: Ad. 1. Wykonywanie dozoru nad aresztami gminnymi leży w obowiązku wójta, jako kierownika

gminy; wójt przeto odpowiada za prawidłowe odsiadywanie kary w aresztach. Biorąc pod uwagę przepis art. 231 ustawy o samorządzie gminnym, stwierdzić należy, iż również odpowiedzialność w tej dziedzinie ponosi i pisarz gminny w szczególności w odniesieniu do prowadzenia ksiąg i wykazów oraz w związku z niewypełnieniem ew. dyspozycji wójta w tej dziedzinie.

Ad. 2. Instrukcja dla więzień i zakładów karnych Król. Polskiego z 1859 r. nie przewiduje czczowania na przechadzki aresztowanych. Art. 556 tej instrukcji ustala bowiem, iż: „Aresztant nie może być wypuszczonym z izby, jak tylko wtenczas, kiedy jest prowadzony do sądu i na potrzebę naturalną i to tylko w dzień”.

4. *Pytanie:* Urząd gminy Radziwiłłówka, pow. Bielskiego, zapytuje, od kogo należy wyegzekwować podatek wyrównawczy, wymierzony na r. 1925 firmie prywatnej w stosunku do 3-ch patentów w związku z dzierżawionymi przedsiębiorstwami od Okręgowej Dyrekcji Lasów Państwowych, jeżeli ta firma przekazała w kwietniu te przedsiębiorstwa wraz z passywami i aktywami z powrotem wspomnianej Dyrekcji?

Odpowiedź: Obowiązana do uiszczenia wspomnianego w pytaniu podatku jest firma prywatna wobec prowadzenia przedsiębiorstwa w roku budżetowym 1925 i wykupienia patentu. Fakt przekazania przedsiębiorstwa w ciągu roku Okręgowej Dyrekcji Lasów Państwowych nie uwalnia tegoż przedsiębiorstwa od uiszczenia danin publicznych, może jedynie być podstawą do prywatnego rozrachunku z pomienioną Dyrekcją.

5. *Pytanie:* Zarząd gminy Niedzwiedzickiej, pow. Baranowickiego, zapytuje, kto i na jakiej podstawie prawnej ponosi koszt leczenia ubogich pracowników tartaków i innych przedsiębiorstw, gdy ci pracownicy stracili zdrowie ewentualnie zachorowali przy pracy chlebobawcy?

Odpowiedź: W myśl § 10 przepisów o wynagrodzeniu robotników, poszkodowanych wskutek nieszczęśliwych wypadków oraz członków ich rodzin w przedsiębiorstwach fabrycznych i górniczych (Zb. Pr. i rozp. Nr. 81 1903, poz. 912) „...właściciel przedsiębiorstwa, jeżeli poszkodowany nie korzystał z bezpłatnej pomocy lekarskiej, obowiązany jest zwrócić wydatki na kurację do czasu wyleczenia lub ukończenia kuracji”, — chyba że przyczyną nieszczęśliwego wypadku była zła wola poszkodowanego, lub jego niezwykła nieostrożność, nie usprawiedliwiona warunkami pracy (§ 2).

6. *Pytanie:* Urząd gminy Serniki, pow. Lubartowskiego, zapytuje:

1) Czy przysługuje prawo egzekucji kosztów leczenia z matki za córkę pełnoletnią zamężną, a nie zamożną?

2) Czy przysługuje prawo egzekucji kosztów leczenia za wnuka, którego babka wzięła do siebie do pasenia bydła i który w tym czasie na skutek braku dozoru spadł z drzewa i złamał rękę? Rodzice chłopca są niezamożni.

Odpowiedź: Ad. 1. Zgodnie z przepisami art. 238, 239 i 240 K. Cyw. matka obowiązana jest ponieść koszty leczenia za biedną córkę.

Ad. 2. Koszty ponosi i babka, zgodnie z przepisami zacytowanymi ad. 2.

7. *Pytanie:* Wójt gminy Skierbieszów, pow. Zamość, zapytuje, czy od kar wymierzonych przez wójta gminy w myśl przepisów art. 219 ustawy o sam. gminnym

z 1864 r. służy prawo do rekursu?

Odpowiedź: Ustawa w pytaniu cytowana nie przewiduje prawa rekursu od kar, nakładanych przez wójtów i sołtysów, wobec czego może być wnoszone do Wydziału Powiatowego jedynie zażalenie na czynności wójta w tej dziedzinie. Zażalenie może jedynie spowodować kary dyscyplinarne, względnie sądowe na wójta za nadużycie władzy.

8. *Pytanie:* Urząd gminy Łyngniańskiej zapytuje:

1) czy jest obowiązany doręczać nakazy egzekucyjne komorników sądowych?

2) czy za wręczenie wezwań sądów pokoju należy się gminie wynagrodzenie?

3) na czyją korzyść idą pieniądze za wykonanie wyroków w sprawach cywilnych?

Odpowiedź: Ad. 1. Urząd gminny nie jest organem podległym komornikowi sądowemu i żadnych poleceń tegoż nie ma obowiązku wykonywać.

Ad. 2. (Patrz odpowiedź zamieszczoną w Nr. 7 „Samorządu”, pod poz. 13).

Ad. 3. Niema podstaw prawnych do pobierania wynagrodzenia za wykonywanie wyroków w sprawach cywilnych przez wójta gminy. Patrz odpowiedź zamieszczoną w Nr. 32 „Samorządu”, poz. 6 p.2.

9. *Pytanie:* Wójt gminy Tuliszków, pow. Koniński, zapytuje:

1) Kto ma dokonać repartycji między poszczególnych gospodarzy podatku gruntowego z ziemi, pochodzącej z parcelacji folwarku? żaden z nich na rozparcelowanym terenie nie mieszka, podatek wymierzony jest ryczałtem w myśl przepisów art. 174 ros. ustawy o podatkach bezpośrednich?

2) Do kogo ma się udać ze skargą osoba poszkodowana przy repartycji wymienionej w p. 1 podatku?

3) Czy wójt gminy, wykonywując wyroki sądowe karne, jest uprawniony do pobierania kosztów egzekucyjnych i innych rzeczywistych kosztów (np. furmanki)?

4) Czy w gminach wiejskich b. zaboru rosyjskiego obowiązuje przymus meldunkowy?

Odpowiedź: Ad. 1. Przepisy prawne nie przewidują wymienionych w pytaniu przypadków. W praktyce urzędy skarbowe wymierzają podatek gruntowy na całość hipoteczną, pozostawiając szczegółowy wymiar uznaniu współwłaścicieli. Każdy właściciel parceli może otrzymać indywidualny wymiar z urzędu skarbowego, o ile wywoła hipotekę na tąż parcelę.

Ad. 2. Sprawa ta również nie jest wyraźnie uregulowana. Wychodząc z ducha obowiązujących przepisów, należy uznać za kompetentne właściwe władze nadzorcze t. j. Wydział Powiatowy.

Ad. 3. Niema uprawnień do pobierania wymienionych kosztów. (Patrz odpowiedź zamieszczoną w Nr. 32 pod. poz. 6 p. 2).

Ad. 4. Obowiązuje. (Patrz odpowiedź zamieszczoną w Nr. 11 „Samorządu” poz. 6).

10. *Pytanie:* Urząd gminy Antopolskiej prosi o odpowiedź na następujące pytania:

1) Czy wójtowi przysługuje prawo pobierania dodatku mieszkaniowego? Pobory pobiera według X-ej grupy?

2) Czy pisarz gminny uprawniony jest do pobierania dodatku na żonę, będącej na służbie państwowej?

3) Jakie normy opału obowiązują dla szkół (na klasę wzgl. piec)? Czy opał należy się również kierownikowi szkoły, nauczycielom i dla kancelarji? Przy jakich szkołach kancelarja winna istnieć? Czy należy się światło dla kancelarji?

4) Czy gmina jest obowiązana do dostarczenia pomocy naukowych (map i t. p.) podręczników, książek kancelaryjnych, blankietów świadectw i t. p.?

5) Kto jest uprawniony do sprzedaży wzgl. zamiany gruntu ofiarowanego przed 50 laty dla szkoły? Grunta te użytkuje kierownik szkoły z miasteczka, aczkolwiek położone są w szachownicy między gruntami chłopskimi. Aktu darowizny brak.

6) Czy na rok 1926 gminy b. zab. są uprawnione do poboru podatku wyrównawczego?

7) Gdzie należy rejestrować rowery danej gminy?

Odpowiedź: Ad. 1. Pobory wójta normują § 13 rozp. Prez. Rzeczyp. z dn. 30.XII 24 r. (D. U. Nr. 118, poz. 1073) i § 12 rozp. wykon. z dn. 28.III 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 32, poz. 231); w myśl tych przepisów, jeżeli pobory wójta są przyrównane do pewnej grupy upos. prac. państw., to dodatek na mieszkanie również mu przysługuje.

Ad. 2. Tak, gdyż w myśl przepisów art. 2 § 1 rozp. Min. Spr. Wewn. z dn. 28.III 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 32 poz. 231) dodatek ekonomiczny na żonę nie przysługuje prac. kom. tylko wtedy, gdy żona pobiera uposażenie lub zaopatrzenie z instytucji samorządowej.

Ad. 3. W myśl przepisów art. 12 ustawy z dn. 17.II 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 142) normy opału ustala Powiatowa Rada Szkolna. Opał gmina obowiązana jest dostarczyć jedynie dla szkół. Ponieważ kancelarja w myśl projektów budowlanych szkół powszechnych, aprobowanych przez Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ., jest zawsze przewidywaną i w praktyce konieczną (jako pokój nauczycielski, biblioteka i t. p.), to należy stanąć na stanowisku, iż winna być przy każdej szkole powszechnej i należy ją traktować, jako integralną część lokalu szkolnego, t. zn. opał i światło przewidywać również dla kancelarji.

Ad. 4. Art. 11 cyt. wyż. ustawy nie wkłada na gminy obowiązku ponoszenia wydatków na pomoce naukowe, materiały do nauki, biblioteki i druki szkolne, tem niemniej wskazanem jest, aby gminy dobrowolnie przewidywały na te cele pewne kredyty.

Ad. 5. Trudno dać właściwą odpowiedź wobec nie podania obszaru gruntu. Nadmieniamy jedynie, iż w myśl przepisów art. 44 ust. z d. 9.X 1923 r. (D. U. R. P. Nr. 116, poz. 924) gmina obowiązana jest dostarczyć 2 morgi gruntu kierownikowi szkoły. Również i inni nauczyciele zatrzymują nadal grunta, z których do wejścia w życie cyt. ustawy korzystali.

6) Odnośny projekt ustawy, złożony w Sejmie, nie został jeszcze uchwalony.

7) Zgodnie z przepisami Rozp. z dn. 20.V 25 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 397) rejestracji również dokonywa starosta.

11. *Pytanie:* Urząd gminy Błędówko, pow. Płońskie-go, zapytuje, czy obowiązany jest zapłacić 1631 zł. kosztów opieki według rachunków z dn. 10.IV 1924 r. i z dn. 29.VII 1925 r. za osobę zapisaną do księgi stałej ludności, ałę od 20 lat już w tej gminie nie mieszkającą?

Odpowiedź: Zgodnie z przepisami ustawy o opiece społ. z dn. 16.VIII 1923 r. (Dz. U. Nr. 92, poz. 1064) kosztą opieki obowiązane są gminy b. zab. ros. ponosić od dnia 21 marca 1924 r. i jedynie za osoby, które nabyły to prawo przez roczny pobyt w gminie (art. 8, 9 i 25 ustawy).

12. *Pytanie:* Urząd gminy Zdzięcioł (powiatu Nowogródzkiego zapytuje, czy członkowie zarządu gminnego (wójt, jego zastępca i ławnicy) głosują na posiedzeniach rady gminnej?

Odpowiedź: Zgodnie z przepisem art. 16 rozporządzenia Kom. Gen. Ziemi Wschodnich o sam. gminnym z dn. 26.IX 1919 r. (Dz. U. Z. C.Z. W. Nr. 21 19 r.) członkowie zarządu gminnego są z urzędu członkami rady gminnej na równi z radnymi, t. j. głosują przy uchwalaniu wszelkich spraw, podlegających kompetencji rady gminnej (art. 33 cyt. ustawy nadaje nadto specjalne znaczenie głosowi wójta, gdyż w razie równości głosów na radzie, jego głos przeważa). Wyjątek od powyższej zasady stanowią wybory wójta, zast. wójta i ławników: mianowicie zgodnie z przepisami art. 40 i 44 cyt. ust. członków zarządu wybierają „radni”. Czyli komplet rady gminnej przy wyborach członków zarządu składa się jedynie z „radnych”, natomiast przy rozstrzyganiu wszelkich innych spraw z „radnych i członków Magistratu”.

13. *Pytanie:* Wójt gminy Owczary, pow. Opoczyńskiego, zapytuje, czy kosztą leczenia spowodowane przed dniem 1.I r. b. ponosi gmina przynależności?

Odpowiedź: Zgodnie z przepisami art. 1 ustawy z dn. 29.III 26 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 214) kosztą kuracyjne za czas leczenia do 1.I 1926 r. ponosi na obszarze b. zaboru rosyjskiego gmina przynależności, natomiast po dniu 1.I 1926 r. gmina rocznego zamieszkania.

14. *Pytanie:* Jeden z czytelników zapytuje, czy urzędnik stanu cywilnego ma prawo poprawiać bez decyzji Sądu Okręgowego błędy w aktach st. cyw., jeżeli duplikat aktów jeszcze nie został złożony do archiwum hipotecznego? Chodzi o poprawienie nazwiska dziecka, urodzonego w 13 miesięcy po śmierci ojca w kierunku nadania temuż nazwiska panińskiego matki?

Odpowiedź: Zgodnie z przepisami ustępu trzeciego art. 81 K. C. przekreślenie i poprawki mogą być czynione przed podpisaniem aktu przez urzędnika st. cyw. i świadków. Z chwilą podpisania aktu st. cyw. poprawki czynić może jedynie sąd okręgowy na żądanie stron zainteresowanych (art. art. 140 — 142 K. C.).

Zarazem zaznaczyć należy, iż aczkolwiek wymienione dziecko jest nieprawego pochodzenia, tem niemniej nie ma żadnej podstawy do tego, by mu nadawać nazwisko panińskie matki. Z chwilą bowiem wstąpienia w związku małżeńskie nazwisko męża staje się nazwiskiem żony, i ona już poprzedniego, t. j. rodowego swego nazwiska używać nie może. Aczkolwiek K. C. nie zawiera przepisu odnośnie do nazwiska dzieci nieślubnych, to jednak przyjętem jest nadawać im nazwisko matki, a nazwiskiem matki jest w danym przypadku nazwisko zmarłego męża.

15. *Odpowiedź:* Wójtowi gminy Wołpa, pow. Grodzieńskiego.

1) Trudno dać konkretną odpowiedź wobec nie podania ścisłego terminu, w którym miał miejsce pobyt w zakładzie opiekuńczym wspomnianej w pytaniu osoby. Jeżeli od dnia zaprzestania opieki do dnia przesłania rachunku upłynął termin przewidziany ustępem końcowym art. 21

z dn. 16.8 — 1923 r. (D. U. R. P. Nr. 92, poz. 726). koszty opieki należy uznać za przedawnione.

2) Tytuł do roszczenia zwrotu kosztów opieki powstaje z dniem przyjęcia pensjonarza do zakładu opiekuńczego. Ustawa o opiece społecznej nie wskazuje, od kiedy zaczyna się przedawnienie kosztów opieki. Logicznie biorąc, stwierdzić należy, że przedawnienie owo biegnie od dnia opuszczenia przez pensjonarza zakładu opiekuńczego.

16. *Wójt gminy Wólka*, pow. Suwalskiego, zapytuje, która gmina zobowiązana jest do pokrycia kosztów leczenia za leczonego po I.I r. b., zamieszkałego do sierpnia 1925 r. stale w pewnym mieście, zaś od miesiąca sierpnia 1925 r. nie posiadającego stałego miejsca zamieszkania?

Odpowiedź: Do poniesienia kosztów leczenia zobowiązane jest miasto, w którym leczony stale zamieszkiwał do sierpnia 1925 r., a to w związku z przepisem § 1 ustawy z dn. 29.III 26 r. (D. U. R. P. Nr. 36, poz. 214), w myśl którego koszty leczenia wynikłe po I.I r. b. ponosi ta gmina, w której leczony w trzechleciu, poprzedzającym przyjęcie do szpitala, ostatnio zamieszkiwał nieprzerwanie przynajmniej przez jeden rok.

17. *Odpowiedź: Magistratowi m. Korca.*

Ustawa z dn. 29.III 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 214) nie przewiduje wyraźnie (jak to czyni ustawa o opiece społecznej w art. 8), iż koszty leczenia gminy obowiązane są pokrywać jedynie za mieszkańców obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, tem niemniej z ducha przepisów wynika, że ustawa ta ma na myśli jedynie obywateli Państwa Polskiego, gdyż:

1) ustawa ta jest jedynie modyfikacją dawnych przepisów, w myśl których koszty leczenia pokrywała gmina stałego zamieszkania, cudzoziemiec zaś nie mógł być do ksiąg ludności stałej zapisany; 2) w myśl przepisów prawa międzynarodowego za obcokrajowca koszty te ponosi Państwo, do którego tenże jest przynależnym.

18. *Pytanie:* Magistrat m. Ostrowia Seidleckiego, pow. Włodawskiego, zapytuje, czy urzędnikowi samorządowemu, wzywaniem do sądu pokoju i do sądu okręgo-

wego w charakterze świadka, należą się djety i w jakiej wysokości?

Odpowiedź: W myśl przepisów art. 193 i 979 ustawy postępowania karnego, osoby wezwane do miejscowości odległej ponad 15 wiorst od miejsca posiedzenia sądu, otrzymują zwrot wyłożonych kosztów przyjazdu, tudzież kosztów powrotu i pobytu w siedzibie sądu. Jedynie urzędnicy policyjni i inni wzywani w charakterze osób, które wykryły przestępstwo lub wszczęły postępowanie karne, również lekarze wzywani do czynności lekarsko-sądowych, otrzymują koszty przejazdu i djety w wysokości określonej dla urzędników delegowanych w sprawach służbowych (art. 978 i 978² u. p. k.).

19. *Pytanie:* Sekretarz Magistratu m. Horochowa, zapytuje, kto obowiązany jest do poniesienia kosztów leczenia za osobę przynależną do gminy b. zaboru rosyjskiego, zamieszkałą od 1913 r. stale na terenie b. zaboru austriackiego, a leczoną w czasie od 22.X 1925 r. do 9.II 1926 r.?

Odpowiedź: Jeżeli leczony nie nabył przynależności gminnej na terenie b. zaboru austriackiego, koszty leczenia za czas od I.I r. b. winna pokryć gmina przynależności b. zaboru rosyjskiego. (Przynależność gminną na terenie byłego zaboru austriackiego uzyskiwało się przez nadanie na prośbę osoby zainteresowanej. Uzyskanie przynależności gminnej połączone było również z uzyskaniem obywatelstwa b. ces. austriackiego).

Koszty leczenia za czas od I.I do 9.II 1926 r. ponosi w myśl przepisów ustawy z dn. 29.III 1926 r. (Dz. U. Nr. 36, poz. 214) gmina rocznego zamieszkania leczonego przed zajęciem potrzeby leczenia.

20. *Magistrat m. Parczewa* zapytuje, czy jest obowiązany dostarczyć kierownikowi 7 kl. szkoły powszechnej bezpłatnego mieszkania z opałem i światłem?

Odpowiedź: Niema ustawowo przepisanego obowiązku do bezpłatnego dostarczania nauczycielom szkół powszechnych mieszkania, opału i światła. (Patrz odpowiedź zamieszczoną w Nr. 10 „Samorządu“ pod poz. 16).

St. P.

Komunikaty Zrzeszenia Samorządów.

W SPRAWIE BUDOWY STUDZIEN ARTEZYJSKICH.

Przy projektowaniu i wykonywaniu wszelkich robót inwestycyjnych, Zrzeszenie Samorządów Powiatowych prosi o zwrócenie baczonej uwagi na budowę studzien, a to w celu dostarczenia ludności wody w dostatecznej ilości oraz dobrej jakości.

Dzielnica ta po za miastami posiadającymi wodociągi, traktowana była przeważnie zbyt powierzchownie i niedostatecznie, rezultatem czego jest zaopatrywanie się ludności w wodę środkami prymitywnymi, pozostawiającymi pod względem higieny bardzo wiele do życzenia.

Samorzady doceniają obecnie znaczenie dobrej wody

dla całości życia i dobrobytu ludności, przeto dążeniem ich powinno być zapoczątkowanie budowy studzien artezyjskich, nie kopanych, gdyż kopane studnie nie gwarantują otrzymania wody wolnej od bakterij chorobotwórczych i ciał organicznych, a jako uzależnione od warunków atmosferycznych nie gwarantują dostarczenia wody w potrzebnej ilości.

Tym brakom zapobiega jedynie studnia artezyjska.

Zaletą studni artezyjskiej i jej bezwzględna wyższość polega na dostarczeniu każdej ilości wody za pomocą rur hermetycznych, z pokładów wodonośnych, zalegających pod warstwami nieprzepuszczalnymi, a zatem zupełnie wolnych od wszelkich bakterij i ciał organicznych, niezależnie od opadów atmosferycznych, przez co woda ze studni artezyjskiej stoi na wysokości zadania i wymagań higieny.

Celem zorganizowania tych prac i ujęcia ich w pewną całość, Zrzeszenie Samorządów Powiatowych weszło w porozumienie z pierwszorzędnymi firmami wiertniczymi, uzyskując wyjątkowo dogodnie warunki w postaci dwuletniego bezpłatnego kredytu dla Samorządów, budujących studnie artezyjskie za pośrednictwem Zrzeszenia.

Zrzeszenie Samorządów Powiatowych prosi przeto wszystkie Wydziały Powiatowe, Magistraty miast oraz gminy wiejskie o nadsyłanie do Zrzeszenia zapytań w tej sprawie, z uwzględnieniem niżej wyszczególnionych punktów:

1) Kiedy i ile studzien artezyjskich zamierza się budować,

2) Jakiej wydajności projektowane są studnie (podać ilość litrów na godzinę),

3) Dokładnie oznaczyć miejscowości, gdzie ma być wykonana studnia artezyjska,

4) Ewentualny termin rozpoczęcia robót.

Pożądanem byłoby rozpoczęcie tych robót jeszcze w roku bieżącym, a na przyszły rok preliminowanie odpowiednich sum na dalszą budowę.

Dla orientacji podajemy cenę studni artezyjskiej przy różnej głębokości mianowicie:

a) *Studnie artezyjskie*

przy głębokości 30 mtr. bież. koszt wyniesie około zł. 2000.00,

przy głębokości 40 mtr. bież. koszt wyniesie około zł. 2580.00,

przy głębokości 50 mtr. bież. koszt wyniesie około zł. 3250.00,

przy głębokości 60 mtr. bież. koszt wyniesie około zł. 3960.00,

do powyższych sum należy doliczyć:

Za pomoc 3 — 4 ludzi na czas trwania roboty: transport naszych narzędzi rur i materiałów, koleją i końmi, na miejsce robót i z powrotem:

■ materiał drzewny, który po ukończeniu roboty zostanie zwrócony.

b) *Czas trwania budowy studni artezyjskiej*

o głębokości 30 mtr. 2—3 tygodni

o głębokości 40 mtr. 4—6 tygodni

o głębokości 50 mtr. 5—8 tygodni

o głębokości 60 mtr. 8—12 tygodni

c) *Koszt pompy ostatecznej wraz z umontowaniem do głębokości 10 mtr. zł. 960.00.*

Warunki regulacji są następujące:

30% należności przy zamówieniu gotówką lub krótkoterminowymi weksłami.

70% na kredyt dwuletni nieoprocentowany spłacany ratami weksłowymi z terminem 3-ch do 6-ciu miesięcznymi lub ratami miesięcznymi, potwierdzonemi deklaracją Wydziału Powiatowego, Magistratu lub Gminy.

W SPRAWIE DOSTAWY WĘGLA.

Wobec zmiany warunków zakomunikowanych nam przez Górnośląską Konwencję Węglową Zrzeszenie Sa-

morządów Powiatowych będzie dostarczało węgiel od dnia 1-go września b. r. po cenach niżej wyszczególnionych bez ustępstwa 4% rabatu, mianowicie:

Węgiel gruby, kostka I—II i orzech I-a	po zł. 32.60
Orzech Ib	zł. 29.80
Orzech II	zł. 26.60
Groszek	zł. 21.30
Pospółka	zł. 25.30
Drobny II	zł. 16.20
Miał	zł. 11.10

Za 1 tonnę loco kopalnia skonto za gotówkę zmniejsza się do 7%.

W SPRAWIE SZCZEPIONKI PRZECIW-SZKARLATYNIE.

Wobec pojawienia się licznych wypadków szkarlatyny na terenie Rzeczypospolitej, Zrzeszenie Samorządów Powiatowych w porozumieniu z Państwowym Zakładem Higieny zorganizowało dostawę szczepionki zapobiegawczej przeciw szkarlatynie.

Wysyłkę dokonywuje się śpiesznie za pobraniem przez zaliczenie pocztowe. Szczepionkę wysyła się w opakowaniu:

Pudełko a 6 ampułek po 1 c. c. zł. 6.—

Pudełko a 1 ampułka 5 c. c. „ 2.—

Fłaszka a 50 c. c. „ 10.—

od cen powyższych Zrzeszenie ustępuje 25 proc. rabatu.

Zamówienia należy kierować pod adresem Zrzeszenia Samorządów Powiatowych w Warszawie, ul. Leśzczyńska Nr. 6, telefon 43-84.

ST. PACHNOWSKI: PRZEPISY BUDŻETOWE DLA ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH.

Komunikujemy, że po wyczerpaniu pierwszego nakładu broszury St. Pachnowskiego: „Przepisy budżetowe dla związków komunalnych“, przystąpiliśmy z uwagi na napływające w dalszym ciągu liczne zgłoszenia, do druku drugiego nakładu. Nakład ten po ukończeniu strajku drukarskiego, wykonany został w naszej drukarni i opuścił prasę dn. 9 b. m., tak iż w ciągu najbliższych dni będzie niewątpliwie ukończona całkowita ekspedycja zamówionych egzemplarzy.

SPROSTOWANIE.

W № 35 przy rekonstrukcji tablicy IV w artykule „Wydatki i dochody na cele drogowe Powiatów, Związków Komunalnych Województwa Warszawskiego“ zaszyły omyłki w numeracji nagłówków rubryk, które należy poprawić jak następuje: w rubryce 6 cyfrę 4 i 6 zastąpić 3 i 5, a cyfrę 5 zastąpić 4; w rubryce 7 cyfrę 7 zastąpić cyfrą 6.

BIURO
PARCELACYJNO-AGRARNE

AGRONOMA

JÓZEFA KUBINA

POSIADA STALE PARCELE ROLNE
DOBRE I OŚRODKI

WARSZAWA, ŻÓRAWIA № 43 m. 1.

Pośrednictwo pracy.

Poszukuję posady pomocnika Sekretarza w Gminie lub w Magistracie.

Posiadam trzyletnią praktykę gminną w zupełności odpowiadającą wymaganiom.

Łaskawe wiadomości proszę kierować pod adresem:

Aleksander Czybirow
Urząd Gminy Lubień pow. Włocławskiego.

Poszukuję posady pomocnika pisarza gminnego lub kancelisty sądowego, chętnie na kresach.

Mam 3 lata praktyki w samorządzie gminnym i 1 rok w sądownictwie.

Łaskawe zgłoszenia proszę nadsyłać do Urzędu gminy Chudowola, powiatu Lubartowskiego, poczta Miechów k. Lubartowa dla Jana Fargońskiego.

Rutynowany pracownik gminny, posiadający kilkuletnią praktykę, poszukuje posady pomocnika. Zgłoszenia do Administracji pod „pomocnik”.

**Warszawska Fabryka Okuć
Budowlanych i wyrobów
metalowych**

Łnż. Popławski i Cербst

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, ul. Czerniakowska 166

telefon 81-08 i 417-25

poleca okucia żelazne i mosiężne do drzwi i okien, zamki, paskwile bagnetszangi i t. d.

Własna odlewnia metali.

**Wydział Powiatowy Sejmiku w Kamieniu-
Koszyrskim**

ogłasza

KONKURS

na stanowisko Sejmikowego lekarza powiatowego, połączone z kierownictwem przychodni lekarskiej w Kamieniu Koszyrskim.

Do posady tej przywiązane jest uposażenie według VIII-ej grupy płac pracowników państwowych z dodatkiem komunalnym w wysokości 20%, mieszkanie z dwóch pokoi i kuchni, opał i światło.

Kandydaci, pragnący objąć powyższe stanowisko, winni złożyć następujące dokumenty:

- 1) Dowody wykształcenia
- 2) Zezwolenie na prawo praktyki lekarskiej
- 3) Dowód obywatelstwa Państwa Polskiego
- 4) Świadectwa z poprzedniej służby,
- 5) Własnoręcznie napisany życiorys.

Termin składania ofert do dnia 1 X. 1926 r.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału.

nos. 13458/8/37

ZAOPATRYWANIA

szpitali, przychodni, sierocińców i przytułków we wszystkie, potrzebne im przedmioty, (meble i urządzenia szpitalne, bielizna, leki, środki opatrunkowe, aparaty dezynfekcyjne i t. p.).

• • •

DOSTAWY

WĘGLA OPAŁOWEGO, wapna, cementu, po cenach hurtowych, z pierwszych źródeł.

• • •

DOSTARCZANIA

maszyn i narzędzi drogowych (walce parowe, motorowe i konne, oskardy, młoty itp.)

• • •

WYKONYWANIA

wszelkich druków biurowych dla samorządów powiatowych i miejskich oraz instytucyj społecznych

PODEJMUJE SIĘ

Zrzeszenie Samorządów Powiatowych

CENY NAJDOSTĘPNIJSZE.

OBSŁUGA PRĘDKA.

WARUNKI KREDYTOWE DOGODNE

CENY I WARUNKI ODWROTNA POCZTA.

Adres: WARSZAWA, LESZCZYŃSKA 6.

Zrzeszenie Samorządów Powiatowych

SKRÓT TELEGR.: „WARSZAWA—SAMPOW“

TELEFONY MIĘDZYMIASTOWE Nr. 177-30 i 43-84.

Zapisujcie się na członków Zrzeszenia Samorządów Powiatowych.

Udział członkowski wynosi 1000 zł., płatnych w dwóch ratach półrocznych.

Odpowiedzialność pięciokrotna. Statut na żądanie.

Członkowie korzystają ze specjalnych warunków kredytowych.